Nr. 43. Piątek, 23 Lutego 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poczt. 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna** l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany hr. Berchtold!

Uwalniając w łasce, dołączonem w odpisie do Pańskiej wiadomości pismem Odręcznem, Mego wspólnego Ministra skarbu Stefana bar. Buriána na jego prośbę z tego urzędu, mianuję tajnego radcę, pozasłużbowego Ministra dr. Leona Bilińskiego, Moim wspólnym Ministrem skarbu.

Wiedeń, dnia 20 lutego 1912.

Franciszek Józef w. r.

Berchtold w. r.

Kochany bar. Burián!

Przychylając się do Pańskiej prośby o uwolnienie Go z urzędu Mego wspólnego Ministra skarbu, zezwalam w łasce na uwolnienie, o które Pan prosiłeś. Żywo ubolewając z powodu ustąpienia Pańskiego z tego urzędu, wyrażam Panu przy tej sposobności Moje zupełne uznanie i Moje najgoretsze podziękowanie za znakomite usługi, które Pan jako Mój wspólny Minister skarbu, zwłaszcza w zarządzie Bośnią i Hercegowiną, Mnie i Monarchii oddałeś.

Zastrzegam sobie ponowne użycie Pana w służbie.

Wiedeń, dnia 20 lutego 1912.

Franciszek Józef w. r.

Berchtold w. r.

Kochany dr. Biliński!

Mianuję Pana Moim wspólnym Ministrem skarbu.

Wiedeń, dnia 20 lutego 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Berchtold w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Jana Kiliana, radcą Dworu i wiceprezydentem sądu krajowego we Lwowie jako kierownika oddziału karnego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego w sądzie krajowym we Lwowie, dr. Władysława Małaczyńskiego, wiceprezydentem sądu krajowego we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. nadać najmiłościwiej starszemu naczelnikowi kancelaryi, Karolowi Guderze w Suczawie, złoty krzyż zasługi z koroną.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 lutego.

Stosunki ludności w Galicyi a parcelacya.

Jako zeszyt II. tomu XXIII. *Wiadomości statystycznych*, wydawanych przez kraj. Biuro statystyczne pod redakcyą prof. dr. T. Pilata, ukazało się studyum dr. T. Brzeskiego o „Parcelacyi własności tabularnej w Galicyi“.

Znajdujemy tam sporo cennego materyału dla oceny stosunków, tak głęboko wnikających w ustrój ekonomiczny kraju — materyału, bez którego nie podobna obejść się, chcąc uzyskać jasny pogląd na problem parcelacyi.

Jest ona, jak wiadomo, jedną z form przemian w ustroju agrarnym. Na ustrój zaś ów oddziaływują dwa rodzaje przyczyn, zależnie od tego, jak ustrój ten ujmujemy. Raz jest on bowiem formą produkcyi rolniczej, drugi raz formą rozdziału rezultatów tej produkcyi. Z jednej strony mamy więc wszystkie przyczyny, które wpływają na ogólne warunki ekonomiczne produkcyi; w miarę zaś zmiany tych warunków przejawia się przesunięcie między poszczególnemi formami jednostek gospodarczych, o ile rodzaj produkcyi, jej kierunek stanowi o zasadniczej charakterystyce danej formy gospodarczej, o ile jednem słowem różnice, jakie pomiędzy poszczególnemi formami zachodzą, są jakościowe, nie ilościowe. Jako przykład można przytoczyć gospodarstwa kmiece, mające racyę bytu w średniowiecznej organizacyi lokalnych rynków zbytu, gospodarstwa folwarczne, pracujące u nas na eksport do Europy zachodniej, wreszcie gospodarstwa zatrudniające tylko rodzinę właściciela i zaspokajające w drodze gospodarki naturalnej jej potrzeby, jako dostosowanie się kontynentalnej produkcyi rolniczej do konkurencyi światowej. Z drugiej znowu strony do przyczyn oddziaływujących na ustrój agrarny zaliczamy wszystko, co rozstrzyga o stopniu, w jakim wyniki produkcyi danego ustroju agrarnego stać się mogą zaspokojeniem potrzeb życiowych ludności, oczywiście, o ile nie weźmie się pod uwagę samego wzmożenia lub zmiejszenia produkcyi.

Dla ustroju agrarnego niema na razie wielkiej wagi znaczniejszy lub słabszy wzrost ludności. Na czoło bowiem wysuwają się te przyczyny, które rozstrzygają o zmianach w rozdziale majątku. Do nich należy wcześniejsze lub późniejsze małżeństwo, usamodzielnienie młodej generacyi. Pod tym względem wchodzą w naszych stosunkach w rachubę przedewszystkiem warstwy między 20 a 30 r. życia, t. j. w okresie pełnienia służby wojskowej.

Jeśli przejrzymy skład ludności ogólnej w Galicyi pod względem wieku wedle spisu ludności z lat 1869, 1880, 1890 i 1900 r., to uderzą nas u ludności męskiej bardzo znaczne różnice klas w wieku 21—35 lat. Występuje ono jeszcze jaskrawiej, skoro bierze się w rachubę osobno lata 26—30 i 31—35.

Na podstawie cyfr stwierdzić można też pewien związek między obsadzeniem ilościowem odnośnych klas wieku, a ilością małżeństw w tych klasach wieku. Rok 1880, wykazujący małe natężenie w tych klasach, oznacza się wysoką cyfrą żonatych; rok 1890 jest przeciwnym ekstremem w jednym i drugim kierunku; wreszcie r. 1900 wykazuje wysoki procent żonatych prawdopodobnie jako specyalny skutek emigracyi.

Fluktuacye te w klasach wieku i w ich składzie co do żonatych i nieżonatych sprowadzić można przyczynowo w pierwszym rzędzie do fluktuacyj w cyfrach urodzin, mających refleks na stosunki ludnościowe w 20 czy 30 lat później.

Bliższe badanie tych cyfr uwydatnia nam drugi czynnik, zmieniający z gruntu stosunki ludnościowe Galicyi, mianowicie spadek cyfry skonów.

Cóż jednak wszystkie owe cyfry mają wspólnego z parcelacyą. Naturalnie, że związek zachodzi tu bardzo luźny; w każdym razie w owych cyfrach odzwierciadlają się warunki, wśród których odbywa się parcelacya. W miarę, jak intenzywność parcelacyi wzrasta, przedstawiają stosunki ludnościowe anormalne napięcie: dotrzymujący mu stale kroku wzrost potrzeb.

Rozwój stosunków agrarnych u nas w drugiej połowie XIX. w. przedstawia autor następująco: I tak: rok 1869 wykazuje największe napięcie tych klas wieku, które w pierwszej linii rozstrzygają o intenzywności dążeń do gospodarczego usamodzielnienia.

---

3)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Ciąg dalszy).

Może taka rasa istniała kiedyś naprawdę — przypuszczam tak, choć ja jej już na Podhalu nie spotkałem — może Tetmajer znał nawet w dzieciństwie ostatnie jej przeżytki: ale to nie zmienia zgoła postaci rzeczy. W piśmiennictwie została ona przez niego stworzona. Stworzona, a nie wprowadzona, bo do sztuki wogóle nie wprowadza się niczego. Z jednej izby do drugiej można człowieka wprowadzić, wiodąc go za rękę takim, jaki jest. Ale sztuka drzwi niema. To dom z okiennemi jeno ścianami, przez które twórca ogląda świat; wewnątrz jego dzieło może być wyłącznie. A to cecha poety prawdziwego, że umie dom swój zaludnić tworami żywymi, które nawet jeśli są podobne do tamtych, co po świecie chodzą, mają jedną wyższość nad nimi: są nieśmiertelne.

Tomy opowiadań „Na skalnem Podhalu“, takich właśnie postaci pełne, poszły w świat prawie bez echa. Mało kto je czytał. Zaledwie pierwszy tom w przeciągu lat siedmiu drugiego wydania się doczekał; dalsze — wedle wyznania samego autora — zalegają dotąd półki księgarskie. Charakterystyczny to objaw, zwłaszcza wobec tak poczytnego zkądinąd pisarza, jakim jest Tetmajer. „Skalne Podhale“ odbiega tak dalece od typu nowel *en vogue*, że okazało się poprostu niestrawnem dla czytelników, nie mających przedewszystkiem ochoty obeznać się — przez uważne przeczytanie kilku stron bodaj — z przewspaniałym a znakomicie przez autora owładniętym gwarowym językiem, mającym w sobie bogactwo, wyrazistość i dostojeństwo starej mowy polskiej. Zazwyczaj powiastki i powieści pisane „gwarą“ przypominają do złudzenia ów „włoski“ język piosenki: „Moja Wando, nie krzyczando, bo sąsiato usłyszato, będzie grando skandalato!“ Autor pochwytawszy uchem pewne pozornie charakterystyczne cechy jakiejś gwary, przyczepia je na chybił-trafił do swojego własnego języka literackiego, najświęciej przekonany, że pisze gwarą istotnie, a czytelnik lwowski czy warszawski jest rad, że „gwarę“ rozumie.

Od tego rodzaju kucharstwa Tetmajer jest niesłychanie daleki. Na języku jego podhalańskim możnaby robić wprost studya filologiczne i.... folklorystyczne; nietylko słownictwo i składnia są tutaj rzetelne i niesfałszowane, lecz także sposób wyrażania myśli, jędrne i dosadne obrazowanie. Bo na to trzeba zwrócić uwagę: nietylko język każdy, lecz w równej mierze każda rozwinięta gwara w zakresie języka posiada swój własny zasób pojęć, zwrotów i obrazów i swoją własną mniej lub więcej odrębną logikę. Wypracowania literackie, tego nieuwzględniające, są zwykłem zepsuciem i sfałszowaniem gwary i mają się do niej tak, jak żargon urzędowych „kawałków“ do prawdziwego języka literackiego.

Ale prawdziwa i sumiennie użyta gwara, czytelnikowi, ledwie po polsku umiejącemu, sprawia trud — i właśnie może przez to, że niesfałszowane a istotnie sam język literacki wzbogaca, odstręcza od czytania książki. Po za tem ludzie dzisiaj przyzwyczaili się w „nowelkach“ do czego innego. Lubią tani efekt, wyszukaność, łezkę, sentyment, brawurę, słowem to wszystko, czem Tetmajer w „Skalnem Podhalu“ pogardza świadomie; opowiadania te są zbyt proste, zbyt szczere i — nie wahamy się powiedzieć — zbyt wielkie, aby mogły znaleźć u nas szerokie koło czytelników.

Dziw na pozór, że poeta losami pierwszych tomów niezrażony, dalsze jeszcze wydawał, nie wahając się robić to nawet własnym kosztem, gdy dla niektórych nie mógł znaleźć nakładcy! (Rzecz poprostu niesłychana u nas, gdzie tyle literackiego śmiecia corocznie nakładem poważnych firm się pojawia!). Dowód to jeno, że Tetmajer w tym wypadku naprawdę „śpiewał sam sobie“. Tym myślom czy wspomnieniom, tym obrazom i postaciom wystarczyło raz długo zamknione drzwi duszy otworzyć, aby szły już w świat nieprzerwanym ciągiem. Prężność w tym kierunku była poprostu zbyt wielka, by jej zewnętrzne okoliczności tamę mogły położyć; fantazya poety, poczawszy raz tworzyć w umiłowanym zakresie, szła z nieodpartą koniecznością ku wysnuciu ostatecznego dzieła, ku zbudowaniu legendy i epopei Tatr.

O epopeję tatrzańską dotąd nikt się nie kusił, — legendy własnej Tatry wogóle nie miały. — Były podania i opowieści, dosyć zresztą skąpe, ale to jeszcze nie jest legenda we właściwem znaczeniu... Wyraz łaciński: legenda, to jest rzeczy, które mają być czytane (sc. z kazalnicy), dosyć w zastosowaniu przypadkowy, oznacza gdzisiaj pewien rodzaj podania o bardzo charakterystycznych cechach. Jest to zawsze projekcya ideałów jakiegoś ludu na postać, która, choćby nawet historyczna zrazu, w tem wyposażeniu bajeczny przybiera charakter. Takie są wszystkie legendy różnych ludów o bohaterach, takie są nawet legendy o świętych, którzy w tym wypadku stają się wyrazem i wcieleniem ideałów chrześciańskich, tak jak je lud, tworzący legendę, rozumie.

Trudno powiedzieć, dlaczego lud tatrzański dotąd nie miał swojej legendy. To pewna, że przyczyną nie był tu brak zdecydowanego ideału bohaterstwa ani też postaci, któraby mogła stać się jego przedstawicielem. Widocznie życie było zbyt twarde, powszedni trud nazbyt ciężki, aby pozostał czas na tworzenie legend, a może poprostu lud potrzeby stwarzania takiej legendy dla siebie nie odczuwał, wcielając codziennie w swem życiu ideał górności, mocy i bohaterstwa w swojem rozumieniu. Bo i o tem nie trzeba zapominać, że legendy tworzą się w zasadzie tam, gdzie ideał, przez nie przedstawiony, poczyna już należeć do przeszłości w czynie, a z pamięci i dążeń ludu jeszcze nie wygasł. Legenda bywa wówczas niejako bodźcem i zachętą do podtrzymywania bohaterskiej tradycyi życiowej.

Dzisiaj okres bohaterski w życiu Podhala skończył się bezpowrotnie i — dodać trzeba — za sprawą niewiele podobnej fali „cywilizacyi“ tak nagle, że znowu dla wytworzenia legendy zabrakło czasu ludowi, który zawsze i wszędzie myśli i tworzy powoli, a także i pobudki wobec tak szybkiego przecięcia nici tradycyi, że usiłowanie podtrzymania jej nie przedstawiało już zgoła interesu.

I oto spotykamy się z faktem znamiennym a ciekawym: poeta zastępuje lud i w chwili przełomowej tworzy mu jego własną legendę — ze swojej wyobraźni, ze swego umiłowania, ze swej tęsknoty za minionem a niedawnem pięknem. Zrobił to Tetmajer, jak się już rzekło, w dwóch powieściach: „Marynie z Hrubego“ i „Janosiku Nędzy Litmanowskim“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kontrastuje z tym rokiem rok 1880, w którym spadek jest bardzo znaczny, zwłaszcza w zestawieniu dwu wyższych klas. Natomiast rok 1890 wykazuje znów napięcie bardzo silne i zbliża się w tym kierunku do r. 1869, zwłaszcza co do klasy najmłodszej. Pozornie rok 1900 zbliża się do r. 1880; rzecz jednak przedstawi się zgoła inaczej w porównaniu z r. 1890, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w r. 1900 brakuje z przyrostu naturalnego ludności 302.703, w r. 1890 tylko 67.460, a w r. 1880 jest nawet 4065 przewyżki imigracyi nad emigracyą. Ponieważ w emigracyi prawdopodobnie zaangażowane są silnie te właśnie klasy wieku ludności męskiej, możemy przypuszczać, że pod względem udziału tych klas r. 1900 nie ustępuje rokowi 1890, jeżeli go nie przewyższa.

Ale cyfry względne mogłyby powstać pod wpływem silniejszego obsadzenia klas najmłodszych lub najstarszych; należy zatem zbadać cyfry absolutne. Badanie to podkreśli jeszcze silniej uzyskane powyżej rezultaty. Z wyjątkiem klasy 21—25, która wykazuje w r. 1880 bardzo znaczny przyrost, dwie pozostałe spadają w cyfrach absolutnych i to pierwsza o 23.664, druga o 9840. Spadek ten jest tak znaczny, że przyrost w r. 1890 mimo swych cyfr wysokich nie może powetować tego ubytku, mianowicie przyrost klasy 26—30 w latach 1869—1880 wynosi 14·7 prc., klasy 31—35 13·3 prc., a przyrost ludności męskiej w tym samym czasie 22·5 prc.

U wstępu do tej epoki znajdujemy znaczny stosunkowo kontyngent gospodarstw chłopskich, przewyższających normalną wielkość, wystarczającą do wyżywienia rodziny. Gospodarstwa te były pozostałością stosunków pańszczyźnianych jako t. zw. gospodarstwa sprzężajne. Nie miały one jednakowoż racyi bytu, ani ze względu na warunki ekonomiczne — były poprostu aglomeratami mająkowymi, które rozpadały się przy pierwszej sposobności.

Skutkiem tego procesu w miejsce jednostek gospodarczych, mniej dostosowanych do warunków ekonomicznych, wstępują jednostki górujące tem, że rozporządzają w stosunku do obszaru większą ilością pracy, że nie są zależne od pracy najemnej, że wreszcie na fluktuacyę cen mniej są wrażliwe, gdyż na zbyt mniej produkują.

Zmiana ustroju agrarnego znalazła wyraz także we wzajemnym stosunku poszczególnych rodzajów kultur. Do r. 1889 własność nietabularna zyskała na obszarze we wszystkich rodzajach kultur, a strata własności tabularnej prawie nie wychodzi po za ramy lasów i pastwisk.

Ten stan rzeczy ulega gruntownej zmianie w okresie 1889—1902. We własności nietabularnej widzimy przyrost wszystkich kategoryj kultur. Ubytek własności tabularnej w lasach wynoszący 73.844 ha, odnajdujemy prawie w całości w zysku lasów własności nietabularnej wynoszącym 70.332 ha; jestto prawdopodobnie w znacznej części skutek ustawy z r. 1894. Reszta przybytku, wynosząca prawie 100.000 ha, odpowiada dość dobrze obszarowi utraconemu przez własność tabularną wskutek parcelacyi (117.000 ha).

W okresie więc pierwszym odbywa się wewnątrz własności nietabularnej intensyfikacya uprawy, przejście od mniej intensywnych lub zupełnie nieuprawnych gruntów do uprawnych. Dzieje to się prawdopodobnie wyłącznie w Galicyi wschodniej. W okresie następnym własność nietabularna, tym razem już jednolita w całym kraju, nie wykazuje podobnych zmian, a przyrost poszczególnych rodzajów kultur należy teraz przypisać prawie wyłącznie parcelacyi, względnie zmianie kultury gruntów nabytych wskutek parcelacyi.

W pierwszej części badanego okresu w obrębie własności nietabularnej zmniejsza się obszar jednostek gospodarczych i to przeważnie przez podział jednostek większych na mniejsze, zapewne jeszcze gospodarczo samodzielne. W części drugiej ruch ten występuje z granic własności nietabularnej i zwraca się ze wzmożoną siłą przeciwko własności tabularnej. Analogicznie rzecz ma się przy rodzajach kultur. Zamiana na kultury bardziej intensywne z początku odbywa się w znacznej części na wewnątrz, później zaś występuje na zewnątrz w formie parcelacyi własności tabularnej, o ile parcelacya połączona jest zarazem ze zmianą kultury.

Tej dwojakiej tendencyi nie należy spuszczać z oka przy badaniu zjawiska parcelacyi. W innych warunkach musi odbywać się proces parcelacyi — mianowicie w warunkach dla nabywcy daleko trudniejszych, z mniejszą gwarancyą powodzenia w przyszłości — jeżeli główną racyą gospodarczą przejścia ziemi z jednej jednostki gospodarczej do drugiej jest tylko organizacyjna sprawność tej jednostki, większa zdolność do dostosowania się do zmiennych warunków targu produktów i pracy. Wymagania te mogą być mniejsze, jeżeli podstawą parcelacyi jest zmiana kultury (lasy, pastwiska na role), tutaj bowiem większy nakład pracy może być łatwiej opłacony. Jeżeli rodzaj kultury pozostaje ten sam, to wyższy nakład pracy tylko przy wyjątkowo zaniedbanych majątkach może znacznie przewyższyć wiedzę rolniczą i zasobność kapitału własności większej.

Wyróżnienie tych dwu momentów przy zmianach w ustroju agrarnym ma oczywiście wyłącznie charakter abstrakcyjny, w konkretnych wypadkach oba momenty stanowić będą najczęściej trudną do rozdzielenia całość, można zatem mówić tylko o przybliżonej jednego z nich przewadze.

Sprawy sejmowe.

(Niezałatwione przez Sejm przedłożenia Wydziału krajowego, komisyj i wnioski poselskie).

☐ Z powodu odroczenia sesyi sejmowej, wiele sprawozdań komisyjnych nie mogło już wejść na porządek dzienny obrad Izby. Od początku obecnej kadencyi sejmowej dużo materyału komisyjnego, przygotowanego do obrad Sejmu, oczekiwało swej kolei na półkach kancelaryi sejmowej. Znaczna ilość tego materyału stała się już dziś bezprzedmiotową, gdyż w następnych latach wskutek nowych przedłożeń Wydziału krajowego w tej samej materyi, komisye w swych sprawozdaniach obejmowały często szczegóły, zawarte w poprzednich sprawozdaniach.

W samej sesyi ostatniej pozostało niezałatwionych przez Sejm 1 sprawozdanie Wydziału kraj., 3 sprawozdania komisyj i 4 wnioski poselskie.

Sprawozdanie Wydziału krajowego, które nie przyszło wcale do pierwszego czytania w Sejmie, obejmowało projekt ustawy, zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Skałacie na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności w Skałacie.

Z komisyjnych sprawozdań nie załatwił Sejm następujących:

Komisyi administracyjnej 8 sprawozdań, a mianowicie projektu zmiany ustawy o zmianę § 23 ustawy o Reprez. powiatowej co do prawa nakładania w pewnej wysokości dodatków powiatowych; projektu ustawy o opłatach od automobilów dla miasta Krakowa; projektu ustawy zezwalającej Repr. powiatowej w Żydaczowie o przyjęcie poręki za pożyczkę gminy Rozdół w sumie 90.000 kor.; projektu ustawy o zezwoleniu Rep. pow. w Nisku na przyjęcie gwarancyi oprocentowania i umorzenia kapitału 350.000 kor. na budowę kolei z Rzeszowa na Kolbuszowę do Niska; takiego samego projektu ustawy dla Repr. powiatowej w Kolbuszowej o przyjęcie na tę kolej gwarancyi 230.000 koron; projektu ustawy o zezwolenie Repr. powiatowej Przemyślany na zaciągnięcie pożyczki 44.114 kor. na rekonstrukcyę szpitala w Przemyślanach; sprawozdania o administracyi kraj. funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska; projektu ustawy o zezwolenie Rep. powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki 100.000 koron na budowę dróg.

Komisyi budżetowej 4 sprawozdania: o budżecie krajowym na r. 1912, o subwencyonowaniu Hospicyum naukowego polskiego w Rzymie; o zamknięciu rachunków fundacyi Skarbkowskiej za r. 1909; o wniosku p. Witosa w sprawie pomocy dla ludności rolniczej w zachodniej części kraju, dotkniętej klęską posuchy i pryszczycy.

Komisyi drogowej 4 sprawozdania w przedmiocie przyznania subwencyi w wyższym procencie na budowę dróg wydziałom powiatowym w Rohatynie, Lwowie, Brzozowie i Lisku.

Komisyi gospodarstwa krajowego 3 sprawozdania: z czynności departamentu rolniczego Wydziału krajowego; o podniesieniu hodowli bydła i o melioracyach z projektami kilku ustaw regulacyjnych.

Komisyi górniczej 1 sprawozdanie o czynnościach Wydziału krajowego w sprawach górniczych.

Komisyi prawniczej 7 sprawozdań: o czynnościach dep. VI. Wydziału krajowego; o kreowanie sądu powiatowego w Krystynopolu i 5 sprawozdań o zmianach terytoryalnych okręgów sądów powiatowych.

Komisyi szkolnej 1 sprawozdanie o przenoszeniach miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich.

Komisyi gminnej: 2 sprawozdania z projektami ustaw wodociągowych dla Podgórza i Przemyśla.

Komisyi sanitarnej 1 sprawozdanie o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego.

Z wniosków poselskich nie przyszły do pierwszego czytania i motywowania w Izbie 4, mianowicie: p. Stanisława Henryka hr. Badeniego w sprawie kolejowego połączenia Buczacz-Potok złoty-Obertyn-Turka Kołomyja; p. Bisa o budowę drogi z Bojanowa do Raniżowa w powiatach Nisko i Kolbuszowa; p. Gołuchowskiego w sprawie upaństwowienia gimnazyum realnego w Skałacie z polskim językiem wykładowym; wreszcie p. Szweda o zniesienie podatku domowo-klasowego od domów, składających się z jednej lub dwóch części mieszkalnych.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 20 lutego.

(Ustąpienie bar. Buriána. — JE. dr. Biliński jako wspólny Minister skarbu).

Zgon hr. Aehrenthala wywołał także zmianę na stanowisku wspólnego Ministra skarbu, piastowanem dotąd przez bar. Buriána. Skoro bowiem stało się już pewnem, że następcą hr. Aehrenthala będzie hr. Berchtold, należący do narodowości węgierskiej, ustąpienie wspólnego Ministra skarbu było już tylko kwestyą decyzyi Monarchy co do osoby jego następcy, w Radzie Ministrów wspólnych nie może bowiem zasiadać dwu Ministrów węgierskich.

Rozstrzygnięcie tej, tak ważnej sprawy nastąpiło nadzwyczaj szybko.

W niedzielę obiegła prasę wiedeńską wiadomość o audyencyi JE dr. Bilińskiego, który miał Monarsze złożyć sprawozdanie z przebiegu obrad Sejmu galicyjskiego i obecnego stanu całego kompleksu kwestyj związanych z reformą wyborczą; do audyencyi tej nie przywiązywano wszakże większego znaczenia. Jedna tylko *Neue Freie Presse* wymieniła z tej okazyi nazwisko JE. Bilińskiego, jako domniemanego następcy bar. Buriána. Obecnie pogłoska ta stała się faktem. Mówią, że kiedy hr. Aehrenthal czuł opuszczające go siły i zwątpił w możność powrotu do zdrowia, wówczas zwrócił uwagę Najj. Pana na JE. dr. Bilińskiego, jako na najodpowiedniejszego kandydata. Rzecz ta stała się przedmiotem rozważań czynników miarodajnych, a kiedy propozycya hr. Aehrenthala nie napotkała na żadne przeszkody w Austryi i na Węgrzech, nie ulegało już wątpliwości, że odpowiedzialny urząd wspólnego Ministra obejmie JE. dr. Biliński.

---

19)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

V.

(Ciąg dalszy).

Doktor Łukasz głową kiwał.

— Czynię jako mogę. Temperatura człowieka — prawi — między wszystkiemi rzeczami, tak na ziemi, jako na inszych żywiołach żywiącemi, jest miernie postanowiona, iż natury lepszej ciała nie najdziesz. Stądże i duchy subtelne bardziej niźli inszych zwierząt i skór i temperamentum cudniejsze być mają, jeśli się zatem popsowa natura, tak pięknie od Boga pomiarkowana, inszym razem jeno Bog jeden uleczyć ją może.

— Tedy czemu kopę bierasz i czubato, skoro mi Pana Boga na medyka raisz, któren darmo pomoże?

Zaśmiał się ten, jako gniewliwy zgoła nie był, owszem rozumiał, jako nierozumienie spraw wysokich ludzka rzecz, zatem głupotę i napastliwość rad odpuszczał.

— Mówię, abym był praw. Wszakci widamy niektóre choroby być tak uporne, któreby maściami mazał, a wszystką k'temu aptekę im zjeść dał, poratować ich trudno: powiem ja i powtórzę chociaj medicus, że są choroby, których nikt, jeno sam Bóg uleczy. A w tem człowiek co winien? Przecz powiem też i owszem, żeśmy tu w Polszcze sztuką naszą długie, ciężkie a prawie opłakane choroby zmagali. O czem mówiąc, chlubliwym frazonem być, a WPana próżnemi słowami bawić nie chcę, tegoć, jeno, nie zamilczę, że łoni panią jedną, na dworze króla Starego, mnie leczyć było dano: która miała bole po wszystkiem ciele, duszność, tęskność ze drżeniem serca, członków bolenie, sna nigdy na oczu, przez jedzenia, z wielkiem pragnieniem i znaczną febrą. A było przedtem medików pięć, iże męża miała dbającego, któren i bab do niej, co mogły być bywalsze, przysadzając, prawie o zdrowie zdesperowany być się zdał. Tedym owo lekarstwo, co oto tu dawam, a insze syropy dobrze z dekokcjami uczynione, dał pić i do dni dwudziestu jeden, za dobrymi potami, a flegmy odbywaniem zdrowa była. — Skoro tedy wiem lekarstwa, które WPanu pomóc, a od onych przypadków i bolenia wolniejszym uczynić mogą, lekarstwa one ordynuję, wedle sumienia, resztę na Pana Boga spuszczając.

A skuteczne snadź ono lekarstwo było, bo oto do dwóch niedziel Malcher codzień zdrowszy, codzień mocniejszy być się widział i już pilił, iżby na wóz go kładli a do Krakowa wieźli. Doktor wszelako zwlekał, jako módz, ile że sam w oną drogę jadąc, opiekać się starym człowiekiem zapowiadał. Jakoż niebawem ruszono w drogę, ile że szły wozy z suszoną rybą, którą kupce lwowskie do Małej Polski i Mazowsza wiedli.

Malcher kram zamknął, gotowego pieniądza niemało w mieszek wziąwszy. Na wozie go układli uczciwie, dobrze kożuchem przykrywszy.

Uczynił się tabor okrutny, bo ono do czterdziesta wozów z trzemista co najmniej ludzi dnia tego ze Lwowa wyjechało. Ciągnęli zbrojno, a gwarno i wesoło, bo każdy w takiej się kupie widząc, zbójów drogowych i inszej swywoli obawać się nie miał.

W Imię Boże wczesnym rankiem przez bronę krakowską wysunął się z murów miejskich długi on wąż pstrokaty na pola, z kół skrzypieniem, z parskaniem koni, a pokrzykawaniem woźniców. Pobok Malchrowego wozu, na małym myszatym koniku jechał doktor Łukasz, z drugimi, co się wpodle trzymali rozmawiając.

A nietylko mądry był człowiek i uczony doktor Łukasz, aleć porównie i serca dobrego: nietylko rozumiejący, ale i czujący. A pychy zaś w nim nijakiej, by to drugi, jako że jest w wszelakiej sciencji doctus, tedy każdego, co z prosta sobie chowan za nic waży i takową postawę przed nim rad przędzie, jakoby dufając swoim godnościom jeno, z łaski mówić raczył. Zwłaszcza medykowie taki obyczaj chować zwykli, iżby chory mniemać był powinien, jako oni osobne, a pokryte nauki wiedzieć mają, więc z pacyentem nic wcale, albo po grecku mówią, tedy ów nieboraczek w czemby rzecz była rozeznać nie mądry i na doktora by na dziw dziwny pogląda.

Inaczej doktor Łukasz. Ow chociaj wiadomo w naukach celujący i długo we włoskich akademiach bywały, by człowiek pospolity, rzecz każdą z imienia i bez nijakiego przedważania zowie.

Poprawdzie to one młode kupce lwowskie, wysokiego rodu patrycyuszowskiego synkowie, co tam towaru pilnując z arkebuzą, a przy mieczu, a w zacnych medyolańskich blachach żelaznych, na tureckich koniach za wozami się niesą, także po akademiach i w Krakowie i indziej bywali, więc prawdziwie, jako docti a clarissimi honorowani, zatem nieledwie z równymi w umyśle rzecz wieść a dysputować zeszło Łukaszowi. Otoczyli go kołem, a ile że wozy ciężarowe w piachu dobrze nie z biedą iść mogą, tedy stępa szlapiąc ku uciesze, a zabawie w długiej drodze to to, to drugie prawić jęli.

A dzień był cudny, jako to jesień u nas bywa. Miłe słonko dogrzało by w maju i jasno się uczyniło po wszemu światu jak okiem objąć.

Wraz nadjechali do Malchrowego woza Stacho Wolfowicz z Bandinellim młodym i nuż dziwować się, a zalecać jako pan doktor starego kutwę, by Łazarza niemocnego z kupy gnoju dźwignął i w zdrowiu nienagannem na przygody jakoweś wiezie.

Ów jakoby od chwalby nadmiernej zasromany, rzecze:

— Przecz cudu nijakiegom nie udziałał, a naturze jeno, choremu słuszny lek zadawszy, dopomogłem. Wierę — prawi dalej — płonno, jako drudzy dmą się, iż chore uzdrowić, starym młodą chęć przydać, ba, umarłe z martwych wskrzesnąć, by jedną-li konjuracją mocni są, a jeśliby nie, tedy przez to tylko, że Saturnus in coniunctione Solis z kąta trzeciego przy urodzeniu pacyenta źle patrzał.

— Ha, ha, ha! — śmiał się — nie wiem ja, jakto tam z onemi konstelacjami w rzeczy jest i azali bieg gwiazd niebieskich prawdziwie życie człowieka sobie podległem czyni, w którem to mniemaniu był też Gallen, aleć z astrologami się nie wdawam, a my medici bliższemiśmy się dowodami zasłaniać zwykli. Co się zaś owego lekarstwa tknie, to mogę WPanom rzec, jako iście cudne cnoty ma. i wierę święcicą mianować by się powinno. Zową je zaś: china, która to nazwa od dalekiego królestwa, z którego on korzeń jest, pochodzi. Przecz niedawno, bo nieledwie lat kilkoro, jak Włochowie od Turek go dostali i drugie go jeszcze dobrze dyspytują a nawet przeczą, choć jasny dowód widzim z tych, którzy ową chinę piją, jako krew czyszcząc, a zagrzewając, naturę potwierdza i mocni.

Wjechali w jar głęboki i ciasny, tedy ciągnieniu szyk zmieniając, przystanęli mało wiele, iżby za koleją a po porządku iść, a wraz od czoła tumult się okrutny uczynił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

To zaszczytne i tak bardzo odpowiedzialne stanowisko, piastowane po raz pierwszy przez Polaka, jest pięknem uwieńczeniem działalności Prezesa naszego Koła na niwie służby publicznej.

Mało kto może pochlubić się przeszłością tak obfitą w zaszczyty, lecz także tak pełną trudów, pracy, od świtu do nocy i mozołów.

Pierwszy etap to karyera uniwersytecka — wykłady, niezmordowana działalność pedagogiczna i naukowa. Rok 1875 wprowadza JE. dr. Bilińskiego na arenę szerszą. Jako członek centralnego komitetu Tow. gospodarskiego obejmuje referat szkół gospodarskich, podatków i kolei żelaznych. W roku 1880 jest referentem budżetowym lwowskiej Rady miejskiej, w 1883 posłem do Rady państwa z miasta Stanisławowa, a w 1889 i posłem sejmowym. W r. 1885 przemawia w Izbie za odnowieniem koncesyi kolei Północnej, w 1886 referuje przedłożenie bankowe. W 1887 układa projekt ustawy regulującej podatek giełdowy i jest stałym z roku na rok wybieranym generalnym referentem budżetu.

W r. 1892 mianowano tego wytrawnego znawcę gospodarki państwowej szefem sekcyi w Ministerstwie handlu i generalnym dyrektorem kolei państwowych. Hr. Kazimierz Badeni proponuje mu tekę skarbu. JE. dr. Biliński wchodzi tedy do Rady Korony i odtąd datuje się najświetniejsza epoka jego życia. Nieposolite zalety jego umysłu, nadzwyczajna zręczność oryentowania się w stosunkach parlamentarnych, a przytem gruntowna znajomość wszystkich tajników polityki finansowej, postawiły JE. dr. Bilińskiego w pierwszym szeregu austryackich mężów stanu, i odnowiły zarazem tradycye i sławę ery Dunajewskiego.

D. 30 listopada 1897 złożył JE. Biliński portfel Ministra skarbu nie przestając wszakże ani na chwilę brać czynnego udziału w życiu publicznem. Pamiętną jest jego rola pośrednika między prawicą Izby, a stronnictwami niemieckiemi i jego projekt ustawy językowej. W lutym 1900 powołany do Izby panów, wnet potem został gubernatorem Banku austro-węgierskiego, którą to godność piastował zatwierdzany naprzemian przez Rząd austryacki i węgierski, aż do chwili objęcia z powrotem teki skarbu za rządów br. Bienertha.

Po zaprowadzeniu nowego prawa wyborczego pozwalającego członkom Izby panów ubiegać się także o mandat poselski, wszedł JE. dr. Biliński znów do Izby posłów (1904 z Rzeszowa, a do Sejmu ze Stanisławowa.

Po ustąpieniu z gabinetu br. Bienertha i po wygaśnięciu swego mandatu stanął znów b. Minister przed wyborcami w Rzeszowie (1911) i wybrany został posłem do Rady państwa, a wkrótce potem Prezesem Koła polskiego.

Zasługi jego na tem stanowisku są powszechnie znane. Koło stało się pierwszorzędnym czynnikiem politycznym w Izbie, a osoba jego kierownika jednym z głównych motorów życia parlamentarnego. Mowa JE. Bilińskiego, wypowiedziana w przededniu ustąpienia br. Gautscha, była wypadkiem dnia. Jego akcyi pośredniczącej na konwentyklach seniorów zawdzięcza Izba swoją żywotność, nie było bowiem sprawy, która nie oparłaby się o prezesa „Koła" i nie było stronnictwa, które nie uznawałoby jego autorytetu.

Ile przez ten czas JE. dr. Biliński zrobił dla kraju dobrego, ile spraw interwencyą swoją przyśpieszył, ile rozstrzygnął, o tem sąd swój wypowie dopiero przyszłość i bezstronny dziejopis naszej Reprezentacyi parlamentarnej.

Z ławy poselskiej idzie znów ten niezmordowany pracownik na nowe trudy. Węzłów, łączących go z parlamentem wszakże nie zerwie, bo wspólny Minister skarbu utrzymywać musi kontakt z Izbą, nie zbraknie mu też sposobności do rozwinięcia tylokrotnie okazanych zdolności administracyjnych i finansowych. Bośnia i Hercegowina będą wdzięcznem polem działalności. Czeka tam na JE. dr. Bilińskiego szereg pierwszorzędnych zadań ekonomicznych i kulturalnych. Jako Polak odnajdzie łatwo drogę do sympatyj naszych pobratymców, jako doświadczony mąż stanu potrafi te sympatye wykorzystać dla dobra Państwa i krajów, jego rządom podległych. *A. W.*

Burzliwe obrady w Sejmie bośniackim.

W Sejmie bośniackim toczyła się wczoraj rozprawa nad wnioskiem chorwackiego posła **Dzamonja** w sprawie demonstracyj niedzielnych. Wnioskodawca atakował ostro Węgrów i policyę w Serajewie i czynił Rząd odpowiedzialnym za to, co się stało. W rezolucyi wezwał Rząd, by dokonał reorganizacyi policyi i przedłożył Sejmowi odpowiednie projekty, oraz, by wytoczył śledztwo dyscyplinarne winnym funkcyonaryuszom policyi i Rządu.

Adlatus cywilny **Benko** wyraził imieniem Rządu ubolewanie z powodu zajść niedzielnych i oświadczył, że natychmiast zarządzi śledztwo, na którego wyniki Izba zechce poczekać. Rząd świadom jest, że policya w Serajewie znajduje się na poziomie prymitywnym, a to głównie z powodu braku funduszów. Rząd postara się te stosunki naprawić.

P. Stefan Grgjič (klub serbski) twierdził, że demonstracye były projektowane. Zbrodniarzami są raczej ci, którzy posługują się młodzieżą szkolną i tchórzostwem będzie, jeśli odpowiedzialne czynniki usuną się od odpowiedzialności. (Oklaski na ławach serbskich, burzliwe okrzyki ze strony pp. Veselica i Dzamonja). Mowca stanowczo protestuje przeciw temu, by politycy chorwaccy demonstracye przedstawiali jako manifestacye na rzecz tryalizmu. (Ponowna wrzawa na ławach posłów chorwackich.

Proboszcz p. **Veselic** odpierał zarzuty poprzedniego mowcy, jakoby posłowie chorwaccy inscenizowali demonstracye. (Burzliwa wymiana zdań między Serbami a Chorwatami. Wielka wrzawa). Mowca widzi w krwawych wydarzeniach niedzielnych wyniki systemu rozpoczętego w Wiedniu i Budapeszcie przeciwko Słowianom, wobec czego ci muszą się łączyć. Rezolucyę jednogłośnie przyjęto.

W odpowiedzi na zapytanie co do nieobecności rządu na ostatniem posiedzeniu, którą poczytano w kołach poselskich za obrazę Sejmu i publiczności adl. cyw. **Benko** wskazał na to, że Rząd otrzymał informacyę o projektowanej przeciw niemu demonstracyi w Izbie i dlatego w niej się nie jawił.

P. **Sunaric** złożył imieniem Chorwatów i Muzułmanów oświadczenie, które wyraża oburzenie rządowi Chorwacyi, a sympatyę rodakom w Chorwacyi, poczem członkowie grup tych na znak żałoby opuścili salę obrad, w której pozostali tylko Serbowie i Muzułmanie dyssydenci.

Adlatus cywilny **Benko** zastrzegł się przeciw złożonemu oświadczeniu.

P. **Stokanowicz** imieniem Serbów protestował przeciw obcym, prawnopaństwowym uroszczeniom do Bośnii, gdy większość jej ludności i jej zastępców stoi na stanowisku zupełnej autonomii kraju. Mowca protestował też przeciwko nadawaniu demonstracyom charakteru akcyi za tryalizmem.

P. **Derwisz-bek Mirałem** złożył analogiczne oświadczenie i zakończył hasłem „Bośnia dla Bośniaków!"

Prezydent oświadczył, że ze względu na to, iż deklaracye odnoszą się do królestwa Chorwacyi nie może dopuścić do dyskusyi nad niemi i zarządził przejście do porządku obrad, t. j. do sprawozdania komisyi kontrolującej.

Na tem posiedzenie przerwano.

Dyskusya wojskowa
w Sejmie węgierskim.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego p. **Desy** (Koss.) mówił o finansowych następstwach reform wojskowych i uregulowaniu kwestyi podoficerów, przyczem domagał się jako warunku przejścia do normalnych obrad — rękojmi, że interesy kulturalne kraju w najbliższym dziesiątku lat będą podobnie zaspokojone, jak interesy wojskowe.

P. Geza **Polonyi** (bezp.) twierdził, że byłoby daleko bardziej honorowem wyjściem, gdyby walka mniejszości o prawa narodowe zakończyła się choćby zagładą mniejszości, niż zgniłym pokojem. Patrząc na zajścia w Zagrzebiu, Serajewie, Zadarze i Pradze widzą Węgry, że sztandar węgierski nietylko jest wystawiony na obrazę w ich własnym kraju; widzą, że np. bywa, iż pewien mąż stanu musi opuścić swe stanowisko tylko dlatego, ponieważ jest Węgrem. Tego nie można ścierpieć bez protestu, ale opozycya zamiast łączyć się, uprawia teraz politykę izolacyi.

P. **Baross** (Koss.) woła: Dwa miesiące temu pan sam taką polityką polecałeś!

P. **Polonyi**: Pan kłamiesz! (Wielka wrzawa). Mówiłem wtedy, że jeśli żądania narodowe będą wypełnione, to obstrukcya powinna ustać. Ale tych żądań przecież nie wypełniono! Obstrukcya zresztą już osięgnęła zdobycze, bo czyż inaczej hr. Khuen byłby się był wdawał z nią w rokowania? Spodziewam się, że walka dalej będzie prowadzona z godnością i z zapałem.

Po przerwie prezydent przywołał mowcę do porządku za obrazę p. Barossa.

P. **Polonyi** w dalszem przemówieniu wskazał na konieczność uregulowania przynależności Bośnii i wyraził nadzieję, że partya niezawisłości nie sprzeniewierzy się swej tradycyi. Na tem obrady przerwano.

P. **Baross** (k.) zabrawszy głos w sprawie osobistej, oświadczył, że swego czasu konferował z p. Polonyim, by odosobnić stronnictwo Justha. (Wielka wrzawa na skrajnej lewicy). Powodem tego były obawy przed radykalną polityką p. Justha, jak to zresztą p. Polonyi kilkakrotnie wobec mowcy zaznaczył. (Okrzyki na prawicy: słuchajcie! słuchajcie! Wrzawa na lewicy. Głosy: Wstydźcie się panowie! Ta poufna akcya skończyła się jednakże, gdy informacye o niej przez niedyskrecyę dostały się do wiadomości publicznej. P. Polonyi wobec mowcy kilkakrotnie oświadczył, że ubolewa z powodu przerwania tej akcyi przeciwko Justhowi. Sądzi więc mowca, że miał słuszność, gdy zawołał do p. Polonyiego, że on właśnie za tą polityką występował. (Wielka wrzawa na skrajnej lewicy).

P. **Polonyi** stwierdził, że nie należy rozmów prywatnych wytaczać przed forum Izby. Mowca zawsze protestował przeciwko temu, by walka przeciwko reformie wojskowej prowadzona była w celu przeprowadzenia socyalistycznej, antinarodowej reformy wyborczej i z tego nie robił tajemnicy.

Hr. **Apponyi** zgłosił i uzasadniał interpelacyę do prezydenta ministrów w sprawie dymisyi br. Buriána; uzasadniał ją mianowicie tem, że sprzeciwia się to równości unormowanej ustawą, by wspólny Minister, który jest obywatelem państwa węgierskiego, musiał dlatego ustąpić, ponieważ drugi obywatel tego Państwa zamianowany został Ministrem wspólnym.

Na tem posiedzenie przerwano. Dalszy ciąg obrad w piątek.

Z parlamentów.

Parlament Rzeszy niemieckiej prowadził wczoraj obrady nad interpelacyą postępowej partyi ludowej i socyalistów w sprawie zniesienia ceł na kukurudzę i jęczmień pastewny, oraz w sprawie zasuspen-

---

197)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XXII.

Połączeni.

(Ciąg dalszy).

Pauletka wstała z krzesła.

— Przyznam się księdzu proboszczowi, że bardzo bym się zasmuciła, gdyby pani d'Antignac i panna Lucyna odebrały mi swoją życzliwość, bo bardzo kocham te panie. Co do pani de Nieudan, jest mi to obojętne. Jest mi raczej antypatyczna.

Ksiądz spuścił oczy i milczał.

— A zatem, ksiądz proboszcz mi obiecuje, że urządzi to jak najlepiej.

— Tak, jak najlepiej.

— Jaka też byłam zmartwiona, przychodząc tutaj!.. I to jeszcze, że miałam odwagę przyjść!...

Pauletka była niezrównana z wyrazem smutku, który już się zaczynał rozpływać w uśmiechu.

— Mam nadzieję, że teraz już się pocieszyłaś, drogie dziecko.

— To nie jest właściwy wyraz. Dopiero wtedy będę spokojna, skoro się dowiem, jak się zapatrują na to wszystko tam.... w pałacu.... A ojciec!... och! ten biedny ojciec!...

— Zaręczam ci, że w pałacu wszystko pójdzie daleko lepiej, niż się spodziewasz.

— Oby ksiądz słusznie się domyślał!

— Co do pana Marmagne, powinien był.... zważywszy, że nie długo masz za mąż wychodzić.... powiedzieć ci całą prawdę. Teraz już sobie tego oszczędzi.

Pauletka już była przy samych drzwiach.

— Mój Boże!... jak ksiądz się na to zapatruje.... Widać z tego, że ksiądz jest przyzwyczajony do słuchania rzeczy bardzo smutnych.... Znakomicie zrobiłam, żem przyszła. A zatem.... do widzenia wkrótce, księże proboszczu.... Powtarzam, że będę czekać w garderobie.... Jeżeli panna Lucyna dowie się, że ksiądz chce ze mną mówić, sama dopomoże mi zobaczyć się z księdzem.

— Tak, moje dziecko, do widzenia niedługo.

Nieco uspokojona, Pauletka poszła wsiąść do tramwayu, a tymczasem ksiądz, nie tracąc ani minuty, wyszedł z domu i zatrzymał pierwszego fiakra, którego spotkał.

Przybył do Auteuil na kilka minut przed młodą dziewczyną.

Zapytał o hrabinę d'Antignac. Rozmawiali z sobą długo, następnie hrabina wzruszona, chociaż nie bardzo zdziwiona — jej serce babki dawno już przemówiło — kazała poprosić Daniela. Ksiądz Turbigo powtórzył wszystko hrabiemu, pokazując mu poświadczenie starego Marmagne.

Wtedy hrabia d'Antignac poradził, żeby działać przezornie. Kazał przygotować automobil i zaraz potem samochód udał się na ulicę Bréda, zkąd przywiózł Izabelę i Gerarda. Daniel pragnął postąpić według zdania Izabeli.

Gdy cała rodzina była w komplecie — jednakże bez Klaudyi, która w wigilię dnia tego Paryż opuściła — każdy wyraził swoje zdanie, w jaki sposób odkryć prawdę Pauletce. Kto się podejmie tej delikatnej misyi?

Głosowano za babką, następnie zauważono, że biedna hrabina już dosyć wzruszeń przeniosła. Wtedy zgodzono się, że ta sprawa należy do Izabeli, której Jakób córkę swoją powierzył.... Lecz Izabela, której rolą zawsze, do końca, było usuwać się na ostatni plan, szepnęła:

— Jest między nami, zdaje się, jedno serduszko, które drży i serdeczniejby pragnęło podjąć się radosnego zawiadomienia....

Ponieważ pełne dobroci oczy spoczywały na Lucynie, młoda dziewczyna podskoczyła w szalonej radości.

— To także twoje zdanie, nieprawdaż babuniu? nieprawdaż wuju Danielu? nieprawdaż księże proboszu?

— Tak, słodkie dziecko.

— Tak, Lucynko.

— Tak, moja panienko.

Lucyna już biegła do garderoby, zkąd wróciła za chwilę, prowadząc Pauletkę.

W salonie nie znalazła nikogo z tych, których tam zostawiła. Umyślnie się usunęli, aby nie przeszkadzać porozumieniu....

— Pauletko, usiądź tutaj.... Milutka moja Pauletko, jakżeś pobladła.... tutaj.... koło mnie, na kanapie....

— Och! panno Lucyno!...

Lucyna de Tibarce już chciała ją poprosić, nie czekając dłużej, aby nie tak ceremonialnie ją nazywała. Poczekała jeszcze jednakże, a to oczekiwanie ją gorączkowało. Wszak ruchy jej, zniecierpliwienie, świadczyło o radości, o szczęściu, które Pauletka zauważyła, ale zrozumieć nie mogła.

Szepnęła tylko:

— Panno Lucyno, ksiądz Turbigo ma przyjść tutaj. Bardzo pragnęłabym pomówić z nim, zanim odejdzie.

— Tak, tak, Pauletko, ksiądz Turbigo już jest tutaj. Zobaczysz go...., i babunię... i wszystkich... tak.... wszyscy przyjdą.... zobaczysz ich wszystkich.. wszystkich... Gerarda także!

— Wszyscy tu przyjdą!... — powtórzyła Pauletka zalękniona.

— Tak... tak potrzeba, bo ksiądz proboszcz nam pozwolił... wszystkim... Oto ja dopiero jestem zadowolona, Pauletko!...

Oszalała z radości, Lucyna rzuciła się na szyję młodej dziewczyny, której nie śmiała jeszcze siostrą nazwać. I zanim przybrana córka starego Marmagne miała czas zapytać, Lucyna mówiła dalej:

— Przypominasz sobie, Pauletko, przepowiednie pani Astrée?... przypominasz sobie panią Astrée?...

— Tak... niedorzeczności...

— Niedorzeczności?... Spełniają się co do słowa, Pauletko, te przepowiednie!... Przypominasz sobie, że pani Astrée widziała z twojej ręki podobieństwo ze mną!

— Pamiętam... lecz!...

— Nie mogło być inaczej... Jesteśmy krewne, Pauletko!

— Krewne! och!... proszę panienki!...

— Więcej niż krewne!... ksiądz proboszcz ci to wytłumaczy... i babunia... i ciocia Izabela!... Od lat przeszło dwudziestu ciebie szukają... czy słyszysz, Pauletko?...

Pauletka była blada, jak trup.

— Nie wzruszaj się tak mocno, ukochana moja Pauletko... tak, tutaj... w pałacu... zginęła mała dziewczynka z kołyski...

— Mała dziewczynka...

— Tak, ciocia Izabela to poświadczy, a tą małą dziewczynką... Pauletko ukochana... była moja siostra... Ty jesteś moją siostrą... Rozumiesz?...

Oczy Pauletki przybrały błędny wyraz. Podniosła rękę do piersi.

— Pani siostro... Niech mi panie nie opowiada takich rzeczy, panno Lucyno...

— Nie nazywajże mnie panią! Mówię ci, Pauletko, że jesteś moją siostrą, moją siostrzyczką, Edytą!...

— Edytą!... siostrą?... To niemożliwe!

— Babunia ci powie... ksiądz Turbigo także...

— Nigdy nie uwierzę!

(Dokończenie nastąpi).

dowania, względnie zniesienia ceł na ziemniaki.

P. Grabski przemawiał za zaproponowanem przez sekr. państwa Delbrücka zawieszeniem ceł na ziemniaki do 30 kwietnia.

Dziś dalsze obrady.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego, podczas dalszych rozpraw o budżecie ministerstwa sprawiedliwości, przemawiał imieniem Polaków p. Seyda. Mowca wytknął na wstępie znany fakt, że referendaryuszów (praktykantów sądowych *Przyp. Red.*)narodowości polskiej zatrudniają władze sądowe pruskie nie w tych prowincyach, z których oni pochodzą, lecz dają im posady w prowincyach jak najodleglejszych. Mowca zaznaczył z naciskiem, że ci referendaryusze powinni być zatrudniani w swych rodzinnych stronach, skoro przecież ci urzędnicy nie stanowią żywiołu niepewnego pod względem politycznym. Minister sprawiedliwości powinien też zarządzić, aby assesorowie podczas urlopów uczyli się po polsku, poznawali stosunki społeczne w Polsce, studyowali historyę i literaturę polską, a to w tym celu, aby wyrobili sobie trafny sąd o ludności polskiej.

Minister sprawiedliwości Beseler odpowiedział p. Seydzie w ten sposób: Referendaryuszów Polaków istotnie przydziela się przedewszystkiem do powiatów niemieckich. Zwyczaj ten, obejmując urząd ministra, już zastałem, praktykuje się zaś on już od dość dawna.

Nie wiem właściwie, jakie powody wpłynęły na wydanie takich zarządzeń. Jak wszakże domyślam się, mówiono sobie, iż wcale przyda się to młodym ludziom, jeżeli czas pewien spędzą w czysto niemieckich powiatach. (Wesołość) Nadto nie są oni narażeni na niebezpieczeństwo, iżby ich miano wciągnąć w koła, w których mogliby nabrać zapatrywań niezgodnych z zawodem urzędniczym.

Na uwagę p. Seydy, że sędziowie powinni uczyć się polskiego języka i historyi, odpowiedział minister temi słowy: Ależ panowie, kształcimy przecież niemieckich sędziów i na to mamy skierowywać naszą uwagę.

*

W rossyjskiej Dumie toczyła się wczoraj dyskusya szczegółowa nad projektem ustawy o wyłączeniu Chełmszczyzny.

P. Parczewski oświadczył, że Koło polskie uważa sobie za obowiązek sumienia wobec własnego narodu i lepszej części społeczeństwa rossyjskiego wziąć udział w dyskusyi szczegółowej, by przez dokładną analizę udowodnić, iż wszystkie artykuły ustawy są albo aktem gwałtu, albo też logicznym lub prawniczym absurdem. Utworzenie stolicy gubernii w Chełmie wymaga milionowych wydatków, które nacyonaliści godzą się ponieść z lekkiem sercem mimo, że na wschodzie Rossyi tysiące ludzi ginie z głodu. Mowca zakończył oświadczeniem, że Polacy I. i II. część ustawy z oburzeniem odrzucają.

P. Harusewicz wyraził zdziwienie z powodu, że wyłączenie gubernii chełmskiej uznane zostało za konieczne. Twierdzenie referenta, iż wyłączenie to ma na celu ochronę jednolitego żywiołu rossyjskiego przed polonizacyą, jest z gruntu nieuzasadnione. Przynależność ziemi chełmskiej do Królestwa polskiego wcale nie przeszkadzała rządowi w wydawaniu ustaw wyjątkowych i nieograniczonych pełnomocnictw administracyjnych. Czyż język polski nie został wykluczony ze wszystkich stowarzyszeń? Czyż wszyscy urzędnicy Polacy nie zostali usunięci? Czyż nie pozamykano kościołów i nie oddano ich ortodoksyjnemu duchowieństwu?

P. Wojejkow (skrajna prawica) przychodzi do wniosku, że Rossya nie ma prawa wydawać ludności rossyjskiej zachodnich gubernij na łup polskiej propagandy, prowadzącej do zupełnej polonizacyi. Mowca czyni wniosek, by rząd przedłożył projekt wyłączenia gubernii lubelskiej i siedleckiej z pod władzy i związku generał-gubernatorstwa warszawskiego.

P. Dymsza oświadczył, że projekt opiera się na zupełnie fałszywych podstawach, które wymagają zbadania, a to po to, by obrońcy projektu mogli powiedzieć, że jeśli nie dokonali czynności państwowej, to przecie przynajmniej czynu, który wprzód rozważyli.

P. Puryszkiewicz: Historya się nie powtarza! Królestwa polskiego niezawisłego nigdy już nie będzie!

Biskup Eulogiusz odpierając twierdzenia Polaków, wyraził zdanie, że projekt opiera się na podstawach etnograficznych, jest dokładnie zbadany i ma za cel wyłączenie nietylko ludności prawosławnej, lecz także rossyjskiej, nawróconej gwałtem na katolicyzm. Obrońcy projektu nie chcą zabierać polskiego terytoryum i dlatego nie mogą zgodzić się na projekt p. Wojejkowa, ponieważ w wspomnianych przez niego guberniach są okręgi czysto polskie. Projekt został wypracowany przez znakomitych fachowców.

P. Haruszewicz zaprotestował przeciw wnioskowi.

Ojczyźnie naszej — powiedział — Duma przygotowuje cios złowrogi. (Wielka wrzawa na prawicy, protesty i uderzania pulpitami). Obowiązkiem Polaków w tej chwili jest zniszczyć wszystkie fałsze, wszystkie kłamstwa i oszustwa, na których ustawa się opiera! (Oklaski na lewicy, wrzawa na prawicy).

Wniosek na ograniczenie czasu mów do 10 minut przyjęto.

P. Nykolskij (kad.) wskazał na to, że Duma nie powinna wyłączeniem obejmować tych przestrzeni, które są spolonizowane już i powinna je pozostawić po za sferą wyodrębnienia. Mowca powołał się na zdanie prof. Hruszewskiego.

Po dalszej jeszcze dyskusyi powrócono do rozpraw ściśle budżetowych. Duma postanowiła wszystkimi głosami przeciw jednemu pozostawić nierozstrzygniętą kwestyę zatwierdzenia sprawozdania kontroli państwa o wykonaniu budżetu państwowego z roku 1908 aż do chwili nadejścia koniecznych wyjaśnień i oświadczeń o wynikach rewizyi budżetu z roku 1908.

Duma przyjęła następnie formułę przejścia, która między innymi wskazuje na konieczność ogólnej rewizyi o składzie, obradach i o wykonaniu budżetu państwa, dalej na konieczność reformy czynników kontroli państwowej. Reforma ta polegać ma na zapewnieniu kontroli niezawisłości i samodzielności przez mianowanie nieusuwalnych kierujących urzędników, jakoteż na ustanowieniu ścisłej łączności kontroli z Dumą państwową i Radą państwa. Kontrola państwowa miałaby otrzymać pełnomocnictwo do ściągania brakujących sum od dłużników.

KRONIKA.

Lwów, 22 lutego.

Kalendarz.

Piątek (23 lutego):

Romany panny. — Przedzisława. — Charłampya.

Wschód słońca o godzinie 6·21 rano, zachód słońca o godzinie 4·53 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 stopni C.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał dziś w nocy w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Ks. infułat Krzemiński,** proboszcz kościoła Panny Maryi w Krakowie — jak donoszą ztamtąd — ciężko zaniemógł.

— **Program uroczystej akademii ku czci Zygmunta Krasińskiego,** która odbędzie się w niedzielę, dnia 25 b. m., o godz. 11 rano w sali Towarzystwa Muzycznego (Chorążczyzna), został ustalony. Komitet uprosił do przemówienia JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza; natchniony kaznodzieja mówić będzie na temat: „Krasiński dla chwili dzisiejszej“. W części muzycznej weźmie udział ulubieniec lwowskiej publiczności artysta opery p. J. Mann, który odśpiewa kilka nieznanych piosenek do słów Krasińskiego. Prof. Niewiadomski na prośbę komitetu napisał specyalną kantatę p. t.: „Alleluja“, którą wykona lwowski Chór techniki. Kantatata na próbach wywołała gorące uznanie dla jej twórcy.

Bilety na obchód są do nabycia w cenie 2—5 kor. w biurze komitetu (Muzeum ks. Lubomirskich) codziennie od 10—1 rano.

— **Setna rocznica urodzin Zygmunta Krasińskiego.** Redakcya łódzkiego *Rozwoju* urządziła dziś — jak donoszą z Warszawy — uroczysty obchód ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego. Rano odbyło się nabożeństwo, wieczorem zaś w teatrze popularnym odbędzie się uroczyste przedstawienie.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 23 b. m., doc. pryw. prof. Uniw. dr. J. Modrakowski: „O zatruciach“, (z demonstracyami). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Wykłady z zakresu sztuki i przemysłu.** W miejskiem Muzeum przemysłowem odbędą się następujące wykłady: 25 lutego: Walery Kryciński: „O jasełkach włoskich, niemieckich i polskich“; 3 marca: Dr. Jan Wilusz: „Architektura epoki baroku we Lwowie“; 10 marca: Dr. Stanisław Anczyc: „O odlewach artystycznych“; 17 marca: Dr. Mieczysław Treter: „Współczesna grafika polska“; 24 marca: Emil Bernhardt: „Budownictwo a sprzęt użytkowy wybitnych epok stylu“; 31 marca: Dr. Tadeusz Krygowski: Bronzy Islamu“.

Wykłady, objaśnieniane obrazami świetlnymi, odbywać się będą od godziny 5 do 6 wieczorem. Wstęp na wykład za opłatą 20 halerzy od osoby.

— **Wystawa jubileuszowa Seweryna Obsta.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: „Mając zamiar w najbliższym czasie w roku jubileuszowym mojej działalności artystycznej urządzić wystawę zbiorową z pięćdziesięciolecia, zwracam się do PT. właścicieli moich prac, którzy bądźto posiadają me prace, lub też mają informacye o posiadaczach tych prac aby łaskawie zechcieli zgłosić się do lwowskiego Tow. przyjaciół sztuk pięknych z chęcią udzielenia tychże prac na wystawę. Równocześnie ośmielam się prosić o jak najszybszą decyzyę, gdyż wystawa moja zostanie otwarta już 1 marca. Seweryn Obst, art. malarz“.

— **Koncert Józefa Śliwińskiego.** Na piątkowy koncert Śliwińskiego (IX. wieczór abonamentowy biura koncertowego Türka) zostały wszystkie bilety w wyjątkiem kilkunastu krzeseł drugorzędnych wysprzedane. Z powodu żywego zainteresowania, jakie wieczór ten obudził i wielkiego popytu na bilety, biuro koncertowe zaprosiło znakomitego artystę polskiego na drugi koncert, który odbędzie się we środę, dnia 28 b. m. Nowy, bardzo wielki program poświęcony będzie w znacznej części arcydziełom Chopina.

Bilety do nabycia w składzie nut p. W. Zadurowicza.

— **Z kolei.** Wobec silnej frekwencyi na pociągach zaprowadzonych w roku ubiegłym między Karlsbadem a Podwołoczyskami, rozpoczną one ruch w tegorocznym sezonie już 15 maja, który trwać będzie do końca września. Dla wygodnego pomieszczenia podróżnych dodana będzie odpowiednia ilość wagonów wszystkich, nadto prowadzone będą wagony sypialne I. i II. klasy na całej linii, restauracyjne zaś na przestrzeni Bogumin-Podwołoczyska.

— **Związek stenografów polskich.** I. konstytuujące walne zgromadzenie Związku stenografów polskich odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., o godz. 7 wieczorem, w małej sali Tow. muzycznego, Chorążczyzna 7. Wpisy członków przyjmuje sekretarz Związku codziennie o każdej porze.

— **Dwuletni kurs praktyczny dozorców drenarskich.** Wydział krajowy postanowił otworzyć z dniem 1 grudnia b. r. przy krajowem Biurze melioracyjnem we Lwowie nowy dwuletni kurs praktyczny dozorców drenarskich. Na kurs ten będą przyjęci tylko tacy kandydaci, którzy w czasie roboczym od 1 kwietnia do końca listopada 1912 roku będą zajęci przy drenowaniu jako zwykli robotnicy, a przy robotach okażą nie tylko pilność i chęć do pracy, lecz nabędą wprawy w wykonywaniu drenowania t. j. w kopaniu rowków drenowych i układaniu drenów. Po ukończeniu tej praktyki kandydaci mają złożyć egzamin wstępny z języka polskiego i rachunków, a od wyniku tego egzaminu, jakoteż okazanego postępu w praktyce drenarskiej i zupełnie odpowiedniego zachowania się w czasie tej praktyki, zależeć będzie ostatecznie ich przyjęcie na kurs drenarski. Nauke teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez 4 miesiące zimowe od 1 grudnia do końca marca. W ciągu czteromiesięcznej nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięcznie w kwocie 50 koron; przy robotach zaś w polu pobierać będą wynagrodzenie od właścicieli gruntów, u których będą zatrudnieni przy robotach melioracyjnych. Starający się o przyjęcie na kurs, winni najdalej do 15 marca 1912 r. wnieść do Wydziału krajowego we Lwowie podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać się: 1) że ukończyli z dobrym postępem przynajmniej szkołę ludową, 2) że władają w mowie i piśmie językiem polskim, 3) że ukończyli przynajmniej 18-ty, a nie przekroczyli 30-go roku życia, 4) że są zdrowi i silnej budowy ciała, 5) że zachowanie się ich było moralne i nienaganne, 6) wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu. Nadto kandydaci ubiegający się o przyjęcie na kurs powinni podać, czy są żonatymi lub bezżennymi, oraz przedstawić deklaracyę, mocą której zobowiążą się po ukończeniu kursu poświęcić się przez lat dziesięć służbie krajowej w charakterze dozorców drenarskich. Wysłużeni podoficerowie c. i k. korpusów technicznych (artyleryi i pionierów), którzy wykażą się dobrą listą kwalifikacyjną, oraz w ogólności podoficerowie i ci, którzy odbyli służbę wojskową, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

— **Licytacya.** Dnia 23 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie-Podzamcze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

△ **Zgubiono:** w ulicy Grodeckiej książeczkę Kasy zaliczkowej w Szczercu na 700 kor., wystawioną na nazwisko Maryi Nazarkiewiczowej; na placu Gołuchowskiego pulares, zawierający 70 kor.; w ulicy Nabielaka lub Głębokiej srebrny zegarek damski emaliowany; torebkę, zawierającą pulares z 17 kor. i kilku halerzami; w drodze z głównego dworca kolejowego na ulicę Łyczakowską, pulares, zawierający 10 dolarów i 10 koron; torebkę damską, zawierającą 66 hal., stempel na 5 kor. i znaczek pocztowy na 10 hal.; pulares, zawierający 100 kor. i dwa bilety kolejowe II. klasy do pociągu spiesznego w kierunku Wiednia.

△ **Znaleziono:** w ulicy Grodeckiej beczkę z oliwą; w dorożce nr. 36 pakunek.

△ **Ogień pokojowy.** W realności przy ul. Zamarstynowskiej l. 28 wybuchł wczoraj po południu w mieszkaniu Blimy Ehrlichowej groźny pożar, wskutek zajęcia się od pieca pruskiej ścianki działowej, oddzielającej kuchnię od sieni. Zanim przybyła wezwana straż pożarna, ścianka spłonęła do połowy.

△ **Krwawa awantura.** Na budowie jednego z domów przy ul. Zygmuntowskiej nanapadł wczoraj dozorca budowlany Stanisław Kotiuszko na podmajstrzego ciesielskiego Norberta Dessera i zadał mu bokserem kilka ran w głowę. Dessera opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Epilog tej awantury rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Napastnik.** Właścicielka składu nafty przy ulicy św. Marka l. 8, Michalina Sozańska, doniosła policyi, że niejaki Imberger ustawicznie ją nachodzi, wysyłając pod jej adresem rozmaite pogróżki. Wczoraj wpadł Imberger znowu do jej sklepu, powybijał wszystkie szyby i potłukł naczynie. Awanturnikiem zajmie się napewno policya i wyjaśni co jest przyczyną jego „animozyi“ do p. Sozańskiej.

△ **Rura gazowa** pękła wczoraj w realności przy pl. Smolki l. 5. Zawiadomiony o tem zarząd gazowni wysłał na miejsce komisyę, która w krótkim czasie rurę naprawiła.

△ **Echa kradzieży w hotelu Francuskim.** Przed kilkunastu dniami donieśliśmy, że żonie starszego inżyniera z Tarnowa p. Vayhingerowej skradziono w hotelu Francuskim brylantową kolię, wartości 2000 kor.

Dochodzenia policyjne wykazały, że kradzieży tej dopuścili się dwaj aktorzy trupy prowincyonalnej, Marciński i Myszczyszyn. Aresztowano ich obu. Na policyi zeznał Marciński, że rzeczywiście razem z Myszczyszynem ukradli kolię, zastawili ją w Banku hipotecznym za 150 kor., a potem kartkę zastawniczą spalili podczas zabawy w szynku Hellwiga przy ul. Kopernika.

△ **Znaczna kradzież.** Do tutejszej dyrekcyi policyi nadeszła przed kilku dniami depesza z Warszawy od niejakiej p. Zofii Grobickiej z doniesieniem, że skradziono jej 50 tysięcy rubli w papierach wartościowych i kolię brylantową, wartości 25 tysięcy rubli. P. Grobicka podała w depeszy tej zarazem jako domniemanych sprawców kradzieży, pochodzących z Galicyi: Bazylego Dykiego i Marcina Doszyckiego, wędrownych masażystów.

Policya lwowska wdrożyła natychmiast w tej sprawie energiczne dochodzenia, z których okazało się, iż istotnie mieszka we Lwowie przy ul. Chrzanowskiej l. 12 niejaki Doszycki. Według poufnych doniesień, miał on wyjeżdżać w ostatnich czasach kilkakrotnie ze Lwowa w niewiadomym kierunku. Doszyckiego wobec tego aresztowano, a podczas rewizyi w jego mieszkaniu znaleziono około 2000 kor. Doszycki, zapytywany o kierunek swych podróży w ostatnich czasach, oświadczył, że wyjawić tego nie może, gdyż idzie tu o kobietę, której nazwiska ani miejsca zamieszkania „honor“ nie pozwala mu wymienić. Policya nie uwierzyła tym zeznaniom i zamknęła go na razie w swych aresztach. W toku dalszych dochodzeń wyszło jeszcze na jaw, że Doszycki jest rodzonym bratem Dykiego i że nazwisko Dyki zmienił za pozwoleniem Namiestnictwa na Doszycki. Po zamknięciu Doszyckiego w aresztach, policya, spodziewając się, że pozostaje on w stosunkach ze swoim bratem i porozumiewa się z nim listownie, zarządziła inwigilacyę przed jego mieszkaniem przy ul. Chrzanowskiej.

Zarządzenie to wydało nadspodziewane owoce. Oto 20 b. m. wieczorem nadeszła do Doszyckiego depesza z Wiednia, w której nadawca prosił go o przysłanie telegraficznie 200 rubli pod adresem: „Bronisław. Poste restante. Wiedeń główna poczta“.

Policya lwowska natrafiwszy w ten sposób na ślad miejsca pobytu Bazylego Dykiego, zwróciła się do policyi wiedeńskiej z prośbą o przytrzymanie Dykiego, gdy zgłosi się po odbiór pieniędzy. Stało się to wczoraj — jak doniesiono już tutejszej policyi. Przy Dykim miano znaleźć wszystkie skradzione papiery wartościowe i brylantową kolię.

△ **Kronika policyjna.** W ulicy Krakowskiej przytrzymał wczoraj jeden z agentów policyjnych 19 letniego Fryderyka Allesa i 14 letniego Norberta Flussa, którzy przeszukiwali kieszenie przechodzącym tą ulicą osobom.

— **Sprawa hr. Ronikiera.** Z Warszawy donoszą: Do zamieszkałego przy ul. Siennej właściciela pokoi umeblowanych Zawadzkiego, wmieszanego w proces Ronikiera przybyła wczoraj wieczorem policya i aresztowała go, poczem osadzono go w więzieniu ratuszowem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 22-go lutego, „Thais“, opera. — W piątek, 23 lutego, „Awanturnik“, komedya. — W sobotę, 24 lutego, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Stara romantyczka“, komedya, zakończy: „Szlachectwo duszy“, komedya. — W sobotę, 24 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais“, opera. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 4 po południu: „Żabobon, czyli Krakowiacy i Górale“,

opera narodowa. — W niedzielę, 25 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem: „Rigoletto“, opera. — W poniedziałek, 26 lutego. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, po raz I. „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego; z Karolem Adwentowiczem w tytułowej roli. — We wtorek, 27 lutego, „Thais“, opera. — We środę, 28 lutego, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego. — We czwartek, 29 lutego, „Thais“, opera. — W piątek, 1 marca, „Irydyon“, Zygmunta Krasińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 23-go lutego, Uroczysty wieczór ku czci Zygmunta Krasińskiego, „Irydion“, obraz 5, 6 i 9, oraz „Nieboska komedya“, obraz 10. — W sobotę, 24 lutego, „Gody życia“, dramat. — W niedzielę, 25 lutego, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny; o godz. pół do 8 wieczorem, „Aktorki“, komedya. — W poniedziałek, 26 lutego, przedstawienie amatorskie.

Przegląd prasy.

Dziennik Polski Nr. 50 omawia w artykule wstępnym nominacyę JE. dr. Bilińskiego na wspólnego Ministra skarbu i skreślając zakres agend, które czekają P. Ministra na nowem stanowisku, stwierdza, że wnosi on niezwykły zasób wiedzy, doświadczenia i dyplomacyi. „Do uczucia dumy — pisze *Dziennik* — że powołanie polskiego parlamentarzysty na tak zaszczytne stanowisko stanowi nowy dowód uznania polskiego działania politycznego, przyłącza się poważna troska“. Dla Koła polskiego nadchodzi ciężka chwila wyboru nowego prezesa. Obowiązkiem Koła, wobec którego dążenia osób i stronnictw ustąpić muszą, jest wybrać najodpowiedniejszego i wybrać go przedewszystkiem zgodnie.

Również *Słowo Polskie* Nr. 85 omawia nominacyę JE. dr. Bilińskiego i dochodzi do przekonania, że ustąpienie dr. Bilińskiego z prezesury Koła świadczy o tem, iż w polityce krajowej nagromadziły się wielkie trudności.

Czas Nr. 83 w artykule wstępnym pt. „Troska“. stwierdza, iż nie ulega wątpliwości, że dr. Biliński na nowem stanowisku sprosta zadaniu w równie świetny sposób, jak wszędzie. gdzie dotychczas był czynnym, podnosi jednak zarazem, że to wszystko nie zmniejsza troski, jaką ta nominacya wywołuje, troski o Koło polskie. Minister Biliński jako prezes Koła podniósł jego znaczenie do wysokiego stopnia, obecnie idzie o to, aby znaczenie to utrzymać i przedewszystkiem przeprowadzić przez parlament przedłożenia o kanałach. Przy wyborze nowego prezesa nie powinna tedy rozstrzygać przynależność partyjna, ale suma przymiotów nowego kierownika Koła. „Bez względu na to — pisze *Czas* — czy głosy skupią się na członka naszego stronnictwa, czy na polityka należącego do innego obozu, będziemy go popierać całym naszym wpływem“. Nowy prezes Koła będzie miał tak trudne i ciężkie zadanie, że obok innych nieodzownych danych, winien mieć rzeczywisty polityczny talent.

Nowa Reforma Nr. 83 poświęca również artykuł wstępny omówieniu nominacyi dr. Bilińskiego na wspólnego Ministra skarbu i wyraża przekonanie, że powołanie tak wybitnego parlamentarzysty i znawcy stosunków, jak dr. Biliński, podziała niewątpliwie uspokajająco na ludność w krajach anektowanych i podniesie powagę i stanowisko parlamentarne Rządu wspólnego. Dla Koła polskiego jest to jednak połączone z wielką stratą. Wstąpienie JE. dr. Bilińskiego do Rządu wspólnego stworzyło w Kole polskiem nową sytuacyę, na którą Koło nie było wcale przygotowane. Dr. Biliński opuszcza Koło w chwili krytycznej, która wymaga silnego Koła i silnego prezesa. *Nowa Reforma*, wyraża nadzieję, że Koło polskie zrozumie doniosłość chwili.

Diło z 21 lutego w artykule p. t. „Polskie koncesye i straty“ twierdzi, że organa prasy konserwatywnej i demokratycznej reklamują swoje koncesye dla Rusinów, prasa zaś narodowo-demokratyczna i podolska krytykuje te koncesye i nazywa je stratami. *Diło* dochodzi do przekonania, że wśród stronnictw polskich niema więc żadnego porozumienia co do punktu wytycznego rokowań polsko-ruskich, że właściwie niema z kim pertraktować. „Solidarność stronnictw polskich“, pisze *Diło*, obowiązuje tylko wtedy, gdy idzie o to, by wspólnemi siłami bić Rusinów. Gdy zaś idzie o mierzenie się z nimi, wtedy zaznacza się w całej pełni staropolskie „liberum veto“, jakie występuje najjaskrawiej w stanowisku, zajętem przez *Słowo Polskie* w artykule „Po sesyi“ (streszczonym przez nas przed kilku dniami w „Przeglądzie prasy“). W dłuższym wywodzie polemizuje *Diło* z wymienionym artykułem *Słowa Polskiego*, zapowiada wkońcu, że walka, jaką Rusini prowadzą, ustanie tylko wówczas, gdy przyszły Sejm i autonomia krajowa stanie się nie wyłącznie polską, ale polsko-ukraińską.

Z TEATRU.

(„Awanturnik“, komedya w 4 aktach Alfreda Capusa).

Dla wytchnienia pomiędzy „Brandem“ a „Irydionem“ ujrzeliśmy na scenie lwowskiej komedyę p. Alfreda Capusa p. t. „Awanturnik“. Doświadczony pisarz francuski. od lat szeregu stały dostawca nowości dla teatrów paryskich, zna zbyt dobrze potrzeby sceny i nigdy nie zawiedzie publiczności, pragnącej wieczór mile spędzić; nie wymaga on od swoich słuchaczy zbytniego natężenia umysłu, nie naruszy on nigdy ich spokoju, wie doskonale ile ingredyencyj dowcipnych, ile satyrycznych, ile dramatycznych użyć w sztuce, ażeby wywołać oklaski. „Awanturnik“ posiada wszystkie te zalety, szkoda jedynie, że był pisany *musa invita*, że zawiodła autora werwa francuska, a jej miejsce zajął melodramatyczny patos, zabytek archaiczny w sztuce współczesnej.

Opowiadać treść sztuki takiej jak „Awanturnik“, nie należy do zbytnich przyjemności dla krytyka, który nie chce popisywać się tanimi dowcipami. Wystarczy więc nadmienić w krótkości, że bohater, niejaki Stefan Ranson, syn marnotrawny, wraca po dziesięcioletnim pobycie w Afryce do swego zakątka rodzinnego i przywozi z sobą milion franków, zdobytych uczciwie ciężką pracą. Głowa familii, wuj jego, Gueroy, bogaty fabrykant, zrazu przyjmuje go ozięble, lecz z chwilą, kiedy dowiaduje się o jego majątku, kiedy on spłaca wszystkie długi dawne, otwiera mu napowrót swe serce. Zbieg okoliczności sprawia, że ten, który był zakałą rodziny, ma się stać jej zbawcą. Oto młody Gueroy przegrał na giełdzie cały majątek; fabryka pójdzie pod młotek licytacyjny, jeśli nie znajdą się fundusze. Znikąd ratunku uzyskać nie można — i dopiero Stefan Ranson podejmuje się wyprowadzić rodzinę z tych ciężkich opresyj; stoczyć jednak musi z sobą ciężką walkę, kocha się bowiem w pięknej i szlachetnej Genowefie, siostrze młodej pani Gueroy, a ona tymczasem swą rękę komu innemu przyrzekła. Wszystko jednak dobrze się kończy i widzimy na scenie szczęśliwą parę narzeczonych: Stefana i Genowefę widzimy ocaloną z nieszczęścia rodzinę.

O prawdzie psychologicznej, o logicznem umotywowaniu akcyi całej mówić naturalnie nie można; „Awanturnik“ to zgrabnie opowiedziana anegdotka dla starszych dzieci. Słucha się jej mile, jeśli dobrze jest podana. Artyści naszej sceny mają wprawę w takich sztukach i zawsze grą swą przyjdą z pomocą wydatną autorowi. Z ról kobiecych na plan pierwszy wysuwa się rola Genowefy. zagrana poprawnie przez panią Trapszo. Piękną Martą Gueroy była pani Bednarzewska, wspaniałą Baronową pani Rotter, a jej rozkapryszoną córeczką panna Jankowska; wszystkie te panie grały z ogromną swobodą i rywalizowały pomiędzy sobą przepysznemi tualetami. Słusznie należały się p. Jankowskiej oklaski, jakimi ją obdarzono przy otwartej scenie. Stefanem Ransonem był p. Żelazowski i grał jak zawsze w takich sztukach, doskonale; również inni artyści, a mianowicie panowie Feldman, Fritsche i Rasiński byli na miejscu. Należało może opanować swoje role pamięciowo nieco lepiej. Wystawa sztuki była staranna. *Gbr.*

OSTATNIA POCZTA.

= Ustępujący wspólny Minister skarbu br. Burián pożegna się jutro, w piątek, z urzędnikami wspólnego Ministerstwa skarbu i odda kierownictwo spraw dr. Bilińskiemu.

= Sejm szląski na wczorajszem posiedzeniu po długiej dyskusyi uchwalił następujące nowe podatki krajowe: 1. opłatę od konsumcyi wina, 2. p datek od spadków i od przenoszenia majątków, 3. opłatę od produkcyi węgla, 4. opłatę od przyrostu wartości mienia nieruchomego, 5. opłaty „zbytkowe“, specyalnie zaś od polowania.

= Z Zagrzebia donoszą: Z powodu onegdajszego zajścia w teatrze wytoczono śledztwo. Rednta maskowa odwołana została rzekomo dobrowolnie przez komitet balowy. Odwołanie nastąpiło jednakże bezwarunkowo pod naciskiem demonstrantów, którzy ustawiwszy się przed lokalem balowym uniemożliwili dojazd powozów. W lokalu wybito kilka szyb, pewna pani zraniona została kamieniem. Aby zapobiedz dalszym zajściom, komitet balowy zrezygnował z odbycia reduty. Wśród publiczności panuje z powodu tych zajść silne oburzenie. Charakterystyczne jest. że wśród obywateli podnosiły się głosy, by komitet balowy odwołał się do interwencyi policyi i żandarmeryi, komitet nie uczynił tego jednakże. Wczorajsze wieczorne przedstawienie w teatrze odbyło się w spokoju, policya nie dopuściła demonstrantów.

= Z doniesień z Budapesztu wnioskować należy, że pakt między partyą Kossutha a rządem został dokonany.

= Wedle informacyj z Berlina, między stronnictwami parlamentu Rzeszy rozpoczęły się już rokowania, celem wyboru nowego prezydyum, które odbędzie się prawdopodobnie w dniu 13 marca.

= Wedle zapewnień prasy berlińskiej przebieg rokowań niemiecko-angielskich jest bardzo pomyślny. Rokowania tak dalece postąpiły, że niebawem przyjdzie do formalnego spisania protokołu. Wobec tego przyjąć należy, że wszelkie kwestye sporne będą mogły być w drodze porozumienia pokojowego usunięte. Do kwestyj najważniejszych zaliczyć należy kwestyę zbrojeń i sprawy kolonialne.

= Do *Frankf. Ztg.* donoszą z Konstantynopola, że według opinii tamtejszych kół politycznych, obecne odwiedziny króla Mikołaja czarnogórskiego w Petersburgu nie były takie serdeczne, jak poprzednie. Król musiał wysłuchać kilka gorzkich wymówek za swą politykę — życzeniem Rossyi bowiem jest utrzymanie pokoju na Bałkanie. Król miał wyjechać z Petersburga bardzo niezadowolony.

= Republika chińska zwróciła się już podobno do mocarstw z prośbą o uznanie nowej formy państwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 lutego. Ks. Biskup Sapieha przejechał przez Kraków do brata swego do Siedlisk pod Rawą ruską, gdzie zatrzyma się kilka dni.

Kraków, 22 lutego. Na jutrzejszem uroczystem posiedzeniu Rady miejskiej ma zapaść uchwała co do nazwania jednej z ulic miasta ulicą Krasińskiego. Jest projekt nadania tej nazwy części nowej pięknej ulicy obwodowej, szerokości 32 metrów, która powstanie po zniesieniu wału kolei obwodowej. W dalszych częściach ulica ma być nazwana ulicą Mickiewicza i Słowackiego. W ten sposób powstanie ulica Trzech Wieszczów.

Kraków, 22 lutego. Stan zdrowia prałata kościoła Maryackiego ks. Krzemieńskiego, który w niedzielę przy ołtarzu zachorował, jest dziś bardzo groźny. Wystąpiło obustronne zapalenie płuc z obrzękiem. Śpiączka utrzymuje się, a chwile przytomności są rzadkie.

Kraków, 22 lutego. Jutro odbędzie się w tut. sądzie krajowym cywilnym rozprawa dr. Szajowicza przeciw posłowi Stapińskiemu o kwotę 50.000 kor. za rzekome usługi oddane przy finansowaniu koncesyi na Bank ludowy. Powód i pozwany mają przybyć osobiście na rozprawę. Odczytane będą zeznania dyrektorów Länderbanku w Wiedniu i dyrektora gal. Banku ludowego we Lwowie dr. Garfeina. Rozprawie prrewodniczyć będzie radca sądu kraj. wyż. Muczkowski.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 lutego. Prognoza na 23 lutego 1912 r. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, niepewnie, chłodno, północny mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, później wypogadza się, niepewnie, ciepłota spada, północny mierny wiatr.

Wiedeń, 22 lutego. Dziś przed południem Najj. Pan odebrał przysięgę od wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego.

Wiedeń, 22 lutego. Nauczyciel kier. Albin Skoczyński w Tuczempach otrzymał, z okazyi przejścia w stały stan spoczynku, tytuł dyrektora.

Budapeszt, 22 lutego. Odbyło się tu konstytuujące zebranie „Słowackiego Związku rolników“ z inicyatywy polityków sprzyjających Czechom. Związek ma na celu dostarczanie Słowakom narzędzi gospodarczych, nawozów i t. d. z Czech, oraz tworzenie spółek rolniczych. Na czele stoi poseł Blaho.

Warszawa, 22 lutego. *(Tel. pr.)* 23 października r. z. wykonano napad na siedzibę Związku mącznego przy ul. Grzybowskiej i zabito znajdujących się w kancelaryi Rudnickiego, Ruckiego i Gołębiowskiego, zraniono zaś Jagodzińskiego i Matlę. W sprawie tej stanęli przed sądem wojennym Mieczysław Majewski, Leon Kaczmarek, Walenty Marzec, Zygmunt Bojanowski, Józef Gaich i Marceli Hebertus.

Warszawa, 22 lutego. *(Tel. pr.)* Za zabójstwo spełnione na osobie Krajewskiego skazano Władysława Dębskiego na 5 lat, a Wiktora Dębskiego na 4 lata ciężkich robót.

Warszawa, 22 lutego. *(Tel. pr.)* Wczoraj w południe nastąpił wybuch w jednem z mieszkań przy ul. Radzimińskiej. W mieszkaniu tem zastano robotnika Bułakowskiego w okropny sposób poszarpanego.

Łódź, 22 lutego. *(Tel. pr.)* Sąd piotrkowski skazał Kryńskiego i Fijałkowskiego za zabójstwo w celach rabunku na 15 lat ciężkich robót.

Petersburg, 22 lutego. *(Tel. pryw.)* Z powodu zbliżenia się terminu procesu Macocha, *Riecz* zamieszcza obszerny artykuł o Jasnej Górze, w którym jest mowa o znaczeniu religijnem i politycznem klasztoru Jasnogórskiego dla Polaków.

Petersburg, 22 lutego. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Dumy minister oświaty Kasso w dłuższem przemówieniu odpowiedział na interpelacye opozycyi w sprawie wydalenia inicyatorów zamieszek studenckich, oraz w sprawie tymczasowego zakazu odbywania zgromadzeń studenckich w lokalnościach szkół wyższych. Mowę ministra kilkakrotnie przerywali hucznymi oklaskami prawicowcy, nacyonaliści i część centrum.

Petersburg, 22 lutego. Minister skarbu przedłożył Dumie projekt ustawy, wprowadzającej osobny podatek wojskowy od osób, uwolnionych od obowiązku służby wojskowej.

Charbin, 22 lutego. *(Pet. Ag.).* Dowódca załogi w Futsiadian otrzymał od komendanta 23 dywizyi rozkaz traktowania inicyatorów zamachów na miasto Futsiadian, oraz innych podżegaczy, jako buntowników i rabusiów. Uwięziono wiele osób, wiele z nich ma być straconych.

Kiachta, 22 lutego. *(Pet. Ag.).* Dnia 19 b. m. uznano miasto Urgę za stolicę Mongolii. Rząd mongolski pobiera cło od towarów chińskich. Tutejsi Chińczycy z radością powitali proklamowanie republiki w Chinach. Ulice miasta Majmadżan przyozdobione są nowemi chorągwiami pięciobarwnemi.

Londyn, 22 lutego. Sąd rozjemczy strajkowy w Glasgowie rozstrzygnął na korzyść pracodawców.

Monastyr, 22 lutego. Z Kiczewa donoszą że skutkiem eksplozyi bomby pierwsze piętro konaku zostało zupełnie zniszczone. Po wybuchu wywiązało się starcie między ludnością bułgarską a turecką. Dwóch Bułgarów zabito, 14 ciężko zraniono.

Konstantynopol, 22 lutego. Ministerstwo marynarki ułożyło program flotowy, obejmujący budowę 20 okrętów wojennych.

Mukden, 22 lutego. Głównodowodzący republikański zażądał od Czaoershsuna zdania władzy, grożąc w przeciwnym razie użyciem gwałtu. Ludność zaniepokojona, handel w zastoju.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 lutego 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 656 75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 869·—, Akcye Anglobanku 339 75, Akcye Unionbanku 633 —, Akcye Länderbanku 552·—, Akcye Bankvereinu 550·—, Akcye Bodencredit 1320 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 697·—, Akcye kolei państwowych 732 —, Akcye kolei Południowej 108 75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5122.—, Akcye kolei czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 920 50, Akcye Rima Muranyi 717 75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2817·—. Akcye Fabryki broni 818·50, Akcye Tureckie tytoniowe 333·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 738·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 90·—, Austryacka Renta koronowa 90·—, Węgierska Renta koronowa 89 85, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·20, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·75. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 91·70, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·10, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 91 75. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92·—, Losy tureckie 248·—, Marki 117·61, Rubel 254 50. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 80, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 744·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 89·25. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Usposobienie chwiejne i rezerwowane, przy końcu utrzymane. Renty słabsze.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa dnia 22 lutego 1912.

HOTEL GEORGE. Pp.: O. Milch z Budapesztu, T. Horodyski z Hołubiec, A. Kapliński z Korczowa, S. Manowski z Woliniec.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: G. Müldner z Rudki, K. Zachritz z Rumunii.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: T. hr. Starzyński z Derewlan, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, K. Dencker z Krakowa, S. Horodyski z Kolędzian, K. Lipski z Krakowa, A. Gorayski z Moderówki.

HOTEL SANS-SOUCI. P. R. Feist z Tarnowa.

HOTEL VICTORIA. Pp.: F. Włoszkiewicz z Bukowiny, T. Czerski z Nowego Sącza, K. Kostkiewicz z Jasła.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 lutego 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	697	—	705	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	545	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	90	92	60
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	70	99	40
Ziemski Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	90	92	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	20	90	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	—	90	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	91	50	92	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	30	91	—
„ m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwers.	91	30	92	—
„ m. Krakowa	89	50	90	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	17	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	30	255	30
100 marek niemieckich	117	50	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 lutego 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	90·45	90·65
styczeń-lipiec	90·40	90·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·50	93·70
kwiecień-październik	93·60	93·80
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1588·—	1648·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	437·—	449·—
„ „ 1864 po 100 zł.	610·—	622·—
„ „ 1864 po 50 zł.	307·—	313·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·10	114·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90·45	90·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111·85	112·85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	435·25	437·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·60	113·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·10	92·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·75	91·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·60	103·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·60	93·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·15	95·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·35	93·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	91·50	92·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·95	110·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·90	90·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·50	308·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	437·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·—	218·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·95	91·05
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·75	92·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·50	129·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·50	246·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	296·50	308·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·25	282·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·30	92·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·50	96·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.—	90·45
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·35	97·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·65	97·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	84·—	85·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·90	90·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·15	39·15
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	502·—	514·—
Clary 40 zł. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79·—	85·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	66·25	72·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·15	51·15
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·50	339·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4090·—	4110·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	655·50	656·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	869·—	870·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	797·—	800·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	550·60	551·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1980·—	1989·50
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	631·50	632·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·50	280·50
Żywnosteńska banka 100 zł.	294·—	295·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5100·—	5114·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	547·—	549·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1166·—	1172·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	788·—	793·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	746·—	756·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	912·75	913·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2799·—	2809·—
Schodnicy 500 kor.	466·—	472·—
Tow. zarz. tytoniow. 500 franków	334·—	336·—
Trifaill. tow. kop. węgla 70 zł.	248·—	251·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·80	241·05
Paryż za 100 franków	95·25	95·40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	94·75	95·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·10	95·25
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·13
20-markówka	23·52	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir	94·85	95·05
Ruble	2·54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 740/11 (7) (1086 2—3)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godz. 9 rano licytacya realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Konary, składającej się z parc. budowl. i budynków na nich, oraz gruntów obszaru około 3 morgi 919 s².

Realność ta oszacowana 8.412 kor.

Cena wywołania wynosi 5.600 kor., a najniższa oferta 5000 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. E. VIII. 2271/11 (7) (2104 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Birnbauma, kupca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 w Krakowie licytacya 1/3 z 1/3 części realności lwh. 1585 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej lit. a. cc. oznaczonej, stanowiącej I. piętro powyższej realności a więc 1/3 części pierwszego piętra tejże, własność błp. Jozuego Birnsteina stanowiącej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na siedmset trzydzieści trzy (733) koron 33 hal.

Najniższa cena wynosi trzysta sześćdziesiąt sześć (366) kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 II. p.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kraków, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. E. II. 3283/11 (7) (2132 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela Edwarda Małochleba, studniarza we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Maksymiliana Frieda, odbędzie się dnia 28 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. licytacya realności lwh. 2350/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki, wychod ku murowanego dołu kloacznego, oparkanienia, studni kompletnej z pompą.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 4936 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2768 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 2 lutego 1912.

L. cz. E. 1637/11 (8) (2081 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 1 marca 1912 o godz. 9 przed połupniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 3/5 części realności lwh. 61 gm. Serednica (gospodarstwo miejskie)

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4366 kor. 8 hal.

Najniższa cena wynosi 2910 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 1727/11 (6) (2118 3—3)

Edykt.

Dnia 13 marca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya 5/10 z 21/100 części i 10/100 części realności lwh. 448 gm. Monasterzyska składającej się z domu murowanego na parc. bud. 75.

Nieruchomości tej części wystawione na licytacyę są ocenione na 3029 koron 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1514 koron 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 17 stycznia 1911.

L. cz. E. 64/12 (2150 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realn. lwh. 377 i 201 ks. gr. gm. Mistyce.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 856 kor. 24 hal. i 231 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 570 kor. 82 h. i 154 kor. 40 h.

Akta licytacyjne są w biurze 10 do przeglądu.

Prawa niedopuszczające sprzedaży należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 4 lutego 1912.

G. D. Z. 2896 ex 1912 (VI.) (1948 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird zur Lieferung des Leimbedarfes in Qualität Lederleim (Hautleim) für das Jahr 1912 die Konkurenz ausgeschrieben.

Die Gesamtbedarfsmenge beträgt 25.000 Kg. (fünfundzwanzigtausend zweihundert Kilogramm).

Schriftliche, mit 1 Krone per Bogen gestempelte und von aussen mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Lederleim" versehene Offerte sind bis längstens 28 Februar 1912, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX. Porzelangasse 51, einzubringen.

Die näheren Bedingungen dieser Lieferung sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion aufliegenden, ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 6 Februar 1912

Der. k. k. Sektionschef und Generaldirektor.

L. cz. E. 2279/11 (4) (2078)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności lwh. 1548 gminy Lipica górna, obejmującej pgr. lk. 4393/110 (łąka) i pgr. lk. 4395/34 (rola).

Cena najniższej oferty 1454 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 20 stycznia 1912.

(2029 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 26 lutego 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: cukry, owoce, czekolada, marmolady, obuwie damskie i męskie, garderoba, uprząż na konia, oraz różne meble domowe.

Wtorek 27 lutego 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: broszury, książki, urządzenia sklepowe, fortepian, dywany perskie, obrazy, karty zastawnicze na złote łańcuszki, kubki srebrne, farby, tutki cygaretowe.

Środa 28 lutego 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, bilard, kasa ogniotrwała, maszyny do pisania obrazy i meble.

Czwartek 29 lutego 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, książki, maszyna do szycia, portyery, dywany, rondle, lichtarze i meble.

Piątek 1 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyny drukarskie, gramofon, fortepian, pościel, dywany, kredens mahoniowy, naczynia kuchenne, miedziane, książki, złoto, srebro.

Sobota 2 marca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: warstat stolarski, gramofon, lampa, figurka, cukier, mąka, wagi, zegar, firanki, dywany, maszyna do szycia, portyery oraz tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 3839/11 (4) (2240)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adwokata dr. Tadeusza Sołowija, odbędzie się dnia 15 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 172 gm. Horożanka,

b) całej realności obj. lwh. 174 gm. Horożanka,

c) całej realności obj. lwh. 1222 gm. Horożanka, wraz z przynależnościami, składającemi się na realności:

ad a) żywopłotu, 3 lip, jednej jabłoni i wiszni, zaś

ad b) z płotu i parkanu 59 m. dł. jednej bramy nowej i starej, furtki, wrót, 20 lip i 4 wierzb.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na 1500 kor.,
ad b) na 3070 kor.,
ad c) na 120 kor., przynależności zaś na realności:
ad a) na 415 kor.,
ad b) na 1570 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1276 kor. 77 hal,
ad b) 3093 kor. 33 hal,
ad c) 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 28 stycznia 1912.

L. IX. b) 254/18 (2161 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem w bocheńskim okręgu budowniczym w roku 1912, odbędzie się dnia 20 marca 1912 r. w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mającej w roku 1912 wynoszą 19.801 kor. 06 hal.

Jako termin wykonania powyższych robót oznacza się pięć miesięcy od dnia protokolarnego oddania do wykonania, przyczem zauważa się, że w czasie przebudowy most będzie zamknięty dla komunikacyi publicznej.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi 20 marca 1912 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni.

Orzeczenie, czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Grodzicki w. r.

Lwów, dnia 16 lutego 1912.

Stempel na 1 kor.	(Wzór oferty) Oferta.

Mocą której podpisany (i) obowiązuje (my) się wykonać roboty koło naprawy mostu Nr. 230 na Dunajcu pod Melsztynem na traktacie zakliczyńskim z opustem (nadwyżką) . . . . cen jednostkowych.

Warunki ogólne lit. A. i szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C i kosztorys sumaryczny lit. D. są mi (nam) dokładnie znane i uznaję je za miarodajne dla stosunku umownego.

Podpisany (i) pozostaje (ą) w słowie aż do terminu przybicia i nie żąda (ja) dotrzymania terminu, wyznaczonego w § 862 ustawy cywilnej, względnie art. 318 i 319 kodeksu handlowego z tytułu stosunku do Skarbu Państwa stworzonego niniejszą ofertą do przyjęcia przyrzeczenia — nadto podaje (a) się na wypadek sporu orzecznictwu właściwego c. k. Sądu, mającego siedzibę we Lwowie.

Wadyum składające się . . . . dołączam (y) złożyłem (liśmy) w c. k. . . . . i dołączam (y) dowód złożenia.

(Ustęp dla ofert spółkowych do przekreślenia przy ofertach jednej osoby).

Zarazem oświadczamy, że niniejsza oferta obowiązuje nas solidarnie i podajemy jako pełnomocnika naszego dla przeprowadzenia zawartego interesu i podejmowania należności nam ze Skarbu Państwa . . . .

W . . . . 1912.

Ч. сп. Е. 22/12 (2147 1—3)

Оголошене переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнаті 10 відбуде ся переторг реальности вкч. 111 гром. Мистичи.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 3195 кор. 82 сот.

Найнизша подача виносить 2130 кор. 56 сот.

Акта переторгові суть в комнаті 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, дня 1 лютого 1912.

Ч сп. Е. 2528/11 (2149 1—3)

Оголошене переторгу.

Дня 2 марта 1912 о 9 годині перед полуднем відбуде ся в комнаті 10 переторг 1/4 части вик. гіп. ч. 75 гр. Чижевичі.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 1603 кор. 95 сот.

Найнизша подача виносить 1068 кор. 64 сот.

Акта переторгові суть в комнаті 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, 1 лютого 1912.

L. cz. 356 (2160)

Rozpisanie ofert na budowę trzech budynków mieszkalnych dla robotników.

C. k. Fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu odda w drodze przetargu ofertowego wykonanie trzech robotniczych budynków mieszkalnych. Wszystkie te budynki mają być wykonane z cegieł, surowo wyprawionej (Rohbau), umieszczone przy stacyi wodnej nad Tyśmienicą, a zawierać mają po dwa oddzielne mieszkania familijne składające się z 1 kuchni i 2 pokoi; jeden z tych pokoi musi mieć osobny wchód.

Ponieważ budynki owe będą umieszczone na terenie zalewowym rzeki Tyśmienicy, muszą podłogi ich wznocnić się mniej więcej 3/4 metra ponad powierzchnię terenu. Każde mieszkanie ma być prócz tego zaopatrzone w jedną wielką komorę na drzewo, piwnicę wzniesioną nad teren i osobno stojącem miejscem ustępowem (wychodkiem).

Oferty zaopatrzone jednokoronowym stemplem od arkusza wraz z kosztorysem i planami (za które żadnego wynagrodzenia uiszczać się nie będzie, a które w razie nie przyjęcia oferty będą zwrócone) mają być przedłożone z napisem „Oferta na budowę trzech budynków mieszkalnych dla robotników" najpóźniej do 9 marca 1912 godz. 6 wieczorem Dyrekcyi c. k. Fabryki olejów mineralnych.

Ministerstwo robót publicznych zastrzega sobie wolny wybór między ofertami, lub też może wszystkie oferty odrzucić.

Wadyum nie jest wymagane; tytułem kaucyi zatrzymane zostanie 5 prc. od kwoty należącej tię za wykonanie roboty.

Warunki wypłaty należytości, tudzież wykonania robót będą po uprzedniej umowie z przedsiębiorcą przedmiotem listu umownego.

Budowa wszystkich trzech budynków ma się rozpocząć zaraz po przyjęciu oferty i najpóźniej w 6 tygoni po rozpoczęciu budowy ma być przynajmniej jeden budynek do użytku oddany.

Za podstawę umowy służyć będą ogólne jako też szczególne warunki budowy wydane przez c. k. Ministerstwo robót publicznych.

Wyjaśnień udzielać będzie w godzinach urzędowych c. k. Dyrekcya Fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu.

Dyrekcya c. k. Fabryki olejów mineralnych.

Drohobycz, dnia 18 lutego 1912.

J. Traczyk
c. k. radca budownictwa.

Ч. сп. 2567/11 (2148 1—3)

Оголошене переторгу.

Дня 9 марта 1912 о 9 перед полуднем в комнаті 10 відбуде ся переторг 2/5 з 1/2 в. г. ч. 209 гром Боленовичі.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена 1281 кор.

Найнизша подача виносить 854 кор.

Акта переторгові суть в комнаті 10 до перегляду.

Права, котріби продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, 4 лютого 1912.

L. cz. E. 5049/11 (7) (2230)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Kässa w Kosowie, odbędzie się dnia 22 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 345 gm. Krasnoila w obszarze 1 ha. 59 ar. 73 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. E. 1609/11 (2228)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Glasera syna Icka, w Jabłonowie, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności obj. lwh. 655 gm Stopczatów w skład którego wchodzą 645/6, 645/8, 646/2 i 664/1 (bez intyna, gdyż ten stoi na p. gr. 645 7 nie wchodzącej w skład lwh. 655 tej gminy) wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i krzaków).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2826 kor. 52 hal., przynależności zaś na 36 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi 1902 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 8 lutego 1912.

L. IX. b. 2237/16 1912 (2169 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach zostających pod państwowym zarządem w sanockim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie się dnia 7 marca 1912 1912 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1912 wynoszą:

w sekcyi Baligród	. .	8.267 K. 84 h.
„ Komańcza	. .	3.789 „ 42 „
„ Jaśliska	. .	6.182 „ 81 „
Razem	.	18.240 K. 07 h.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, oraz wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Pod ofertą należy umieścić datę i opatrzyć pełnem imieniem i nazwiskiem.

Rozstrzygnięcie co do przyjęcia ofert przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci.

Lwów, dnia 14 lutego 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 1140/11 (6) (2110 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Beglaubtera w Hlebówce, odbędzie się dnia 18 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 10/12 części lwh. 202 gminy Hlebówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7310 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 4.873 kor. 78 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. E. 2946/11 (6) (2216 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godzinie 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacya realności lwh. 200 gm. Buczacz obejmującej parc. bud. obszaru 522 m.² dom dwu piętrowy, bruki i odgraniczenie przedstawiającej wartość 56.000 kor.

Najniższa cena wynosi 28 000 kor.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 1 lutego 1912.

L. cz. E. 2612/11 (6) (2233)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza Mrozika w Chrząstowie odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacya realności lwh. 195 ks. gr. gm. Cyranka, obejmującej parcelę gruntową lk. 4/2 rolę obszaru 1587 s.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 h., poniżej te ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 24 stycznia 1912.

---

do L. 229/1912 (2013)

Ogłoszenie.

Dnia 1 marca b. r. o godzinie 10 rano odbędzie się w kancelaryi Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi, przy ul. Kochanowskiego l. 67 rozprawa ofertowa na dostawę karmy w ciągu roku 1912, a mianowicie w czasie od 1 kwietnia b. r. do końca grudnia b. r. (1912).

W przybliżeniu będą potrzebne następujące ilości niżej wymienionych rodzajów karmy:

owsa w przybliżeniu	20.000 kg.
siana	22.000 „
słomy	30.000 „
grysu	8.000 „

Warunki dostawy mogą być przejrzane w kancelaryi Rektoratu codziennie w godzinach przedpołudniowych do 1-szej.

Oferenci mają złożyć do godz. 9 rano dnia 1 marca włącznie w kancelaryi Rektoratu opieczętowane oferty, oraz wadyum w kwocie 160 kor., które w razie nieprzyjęcia oferty, natychmiast po ukończeniu rozprawy za kwitem zostanie zwrócone.

Rektorat c. k. Akademii weterynaryi.

Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 946/11 (9) (2246 1—3)

Dodatkowy edykt licytacyjny.

Ogłasza się odnośnie do edyktu podpisanego sądu z daty Winniki 10 stycznia 1912, iż nieruchomość lwh. 420 kg. Winniki mająca zostać dnia 29 lutego 1912 o godz. 11 przed południem w tut. Sądzie zlicytowaną, jest ocenioną na kwotę 14.704 kor. 38 hal., a nie, jak mylnie ogłoszono na 1470 kor. 38 hal. i że najniższa oferta wynosi 9900 kor. 92 hal., a nie 990 kor.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 2081/11 (4) (2231 1—3)

Edykt.

Dnia 26 lutego 1912 odbędzie się licytacya realności l. w. h. 217 gminy Rybie nowe.

Cena szacunkowa wynosi 7814 kor.

Najniższa oferta wynosi 5210 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 23 grudnia 1912.

L. cz. E. 3996/11 (2225)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Kowalczuka, zastąpionego przez adw. dr. Sokala w Haliczu, odbędzie się dnia 5 marca 1912 o g dzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności obj. lwh. 1109 ks. gr. gm. Dubowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 297 kor.

Najniższa cena wynosi 198 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 3578/11 (2223)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zalela Kerna odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 250 gm. Siedliska,

b) całej realności obj. lwh. 251 gm. Siedliska.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 150 kor., b) na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 100 kor., ad b) 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 2561/11 (10) (2234)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Mielcu, odbędzie się dnia 11 marca 1912 o godz 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 licytacya:

a) realności lwh. 153 ks. gr. gm. Wola mielecka, obejmująca dom mieszkalny Nr. k. 103 dom drewniany stary 1 h. 82 a. 92 m² gruntu,

b) 1/5 części realności lwh. 30 gm. Wola mielecka, obejmującej w całości 3 a. 22 m² gruntu bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na kwotę 4854 kor. 27 hal., ad b) na kwotę 892 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 3236 kor. 18 hal., ad b) kwotę 595 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 6 lutego 1911.

L. cz. E. 3151/11 (9) (2238)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Liszki w Dobrej odbędzie się dnia 12 marca 1912 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya całej realności lwh. 550 ks. gr. gm. kat. Dobra obj.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1879 kor.

Najniższa cena wynosi 1170 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Także prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamia się będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mszana dolna, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. E. 644/11 (8) (2158)

W dniu 5 marca 1912 o godzinie 10 zrana odbędzie się w sądzie tutej. w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 262 gm. Jodłówka tuchowska.

Cena wywołania 2070 kor.

Najniższa cena 1380 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 29 stycznia 1912.

L. cz. E. 2698/11 (6) (2235)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rubina Wasserstruma odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 28 w Mielcu licytacya połowy realności lwh. 88 ks. gr. gm. Sadkowa góra obejmującej 6 m. 603 s.² gruntu, dom Nk. 28 stodołę i stajnię wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 5902 kor., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3935 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 4 lutego 1912.

L. cz. E. 2274/11 (10) (2212)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie niel. Hindy, Pesi, Arona Josla Elli i Nuchima Leiterów, zastąpionych przez Sarę Leiter w Złoczowie, odbędzie się dnia 19 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera licytacya realności obj. lwh. 146 ks. gr. m. Złoczów składającej się z pb. 246/1, 246/2 i pgr. 121 łącznego obszaru 618 m.² w śródmieściu w jednym kompleksie położonych z dwoma domami, komórkami i wychodkami z budką na wodę sodową i lodownią, wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachet, parkanu i drutu kolczastego z 8 słupkami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.458 kor., przynależności zaś na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 13.682 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 2053 koron.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 3769/11 (4) (2224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małki Brod odbędzie się dnia 12 marca 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya połowy realności objętej lwh. 1518 ks. gr. gm. Maryampol wraz z przynależnościami, składającemi się z szopki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 400 koron, przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. 5222 (2253)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W drodze publicznej rozprawy ofertowej oddane będzie w przedsiębiorstwo wykonanie budynku na pomieszczenie sądu powiatowego, aresztów i urzędu podatkowego w Budzanowie.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających wynosi 208.315 koron 80 h.

Oferty należy wnosić do dnia 12 marca 1912 godz. 10 przed południem do biura c. k. zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości we Lwowie, ul. Batorego 30, III. p. Bezpośrednio po upływie tego terminu nastąpi także otwarcie ofert, przyczem oferenci mogą być obecni.

Do ofert dołączone być ma poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa we Lwowie o złożonem 5 prc. wadyum w zaokrąglonej kwocie 10.500 kor.

Bliższych wyjaśnień co do budowy zasięgnąć można w biurze c. k. zwierzchniego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości we Lwowie, gdzie do użytku oferentów złożone są warunki konkurencyjne, formularze ofert, plany, warunki i opis budowy, sumaryczny wykaz robót i t. d.

Z c. k. zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości.

Lwów, 19 lutego 1912.

L. cz. E. 4583/11 (2229)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 marca 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 899 gm. Sokołówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2305 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1537 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 7 lutego 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 80/12 (1) (2109)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Kolesar z Jaworca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosła Marysia Kolesar z Jaworca pozew o 400 kor., na który wyznaczono rozprawę na dzień 21 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. Smólskiego w Baligrodzie kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 15 lutego 1912.

4% Pożyczka hipoteczna król. stoł. miasta Lwowa z r. 1896.

XXXIII. Losowanie

4% obligacyj pożyczki hipotecznej król. stoł. miasta Lwowa dnia 1. lutego 1912.

Ser. **A.** po **10.000** koron
Nr. 171, 223, 547.

Ser. **B.** po **5.000** koron
Nr. 351, 767. 903, 1030.

Ser. **C.** po **1.000** koron
Nr. 63, 168, 276, 471, 1716, 1788, 1974, 2536, 2618, 2640, 2643, 2653, 2960, 3009, 3012, 3032, 3080, 3451, 3516, 3546, 3793, 3926, 3995.

Ser. **D.** po **200** koron
Nr. 621, 796 917, 921, 1091, 1120, 1130, 1300, 1306, 1826, 1914, 2037, 2065, 2289, 2335, 2623, 2648, 3695, 3751, 3836, 3838.

Płatne dnia 1 maja 1912.

Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas:

Ser.		Nr.			po		K pr.	
Ser.	**B.**	Nr.	715	po	5.000	K pr.	1/11	1911
„	**C.**	„	50	„	1.000	„ „	1/5	1911
„	„	„	254	„	1 000	„ „	1/5	1911
„	„	„	555	„	1.000	„ „	1/11	1908
„	„	„	921	„	1.000	„ „	1/11	1911
„	„	„	1410	„	1.000	„ „	1/5	1909
„	„	„	1556	„	1.000	„ „	1/11	1911
„	„	„	1994	„	1.000	„ „	1/11	1911
„	„	„	2305	„	1.000	„ „	1/5	1911
„	„	„	2561	„	1.000	„ „	1/11	1911
„	„	„	2565	„	1.000	„ „	1/11	1910
„	„	„	2710	„	1.000	„ „	1/11	1909
„	„	„	3058	„	1.000	„ „	1/5	1904
„	„	„	3127	„	1.000	„ „	1/11	1910
„	„	„	3290	„	1 000	„ „	1/11	1910
„	„	„	3619	„	1.000	„ „	1/5	1911
„	„	„	3725	„	1.000	„ „	1/11	1910
„	„	„	3734	„	1.000	„ „	1/11	1910
„	„	„	3761	„	1.000	„ „	1/5	1911
„	„	„	3841	„	1.000	„ „	1/11	1910
„	„	„	3918	„	1.000	„ „	1/5	1911
„	„	„	3940	„	1.000	„ „	1/11	1911
„	**D.**	„	529	„	200	„ „	1/11	1910
„	„	„	732	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	878	„	200	„ „	1/5	1906
„	„	„	880	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	1170	„	200	„ „	1/11	1908
„	„	„	1420	„	200	„ „	1/5	1910
„	„	„	1690	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	1709	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	1969	„	200	„ „	1/11	1910
„	„	„	2313	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	2315	„	200	„ „	1/11	1902
„	„	„	2899	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	3369	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	3487	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	3579	„	200	„ „	1/11	1910
„	„	„	3644	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	3781	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	3783	„	200	„ „	1/5	1911
„	„	„	3866	„	200	„ „	1/11	1911
„	„	„	3983	„	200	„ „	1/11	1911

L. cz. C. II. 53/12 (1) (2146)

Przeciw masie spadkowej śp. Maryanny 2-o Stawinogowej, tudzież przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Karolowi, Walentemu, Antoniemu, Emilii, Bronisławie, Ludwice i nielet. Józefie Bębenikom wnieśli Wiktorya Lichotowa i Wojciech Curkowicz pozew o własność parc. bud. lk. 258, 35 6 i t. d.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Ustanowiony Mikołaj Michno gospodarz z Hussowa kuratorem rzeczonych pozwanych będzie ich zastępywać dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. C. II. 37/12 (1) (2153)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Ciołkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Wawrzyńca Ciołka w Róży pozew o 440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Tomasza Krudzielskiego adw. w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 12 lutego 1912.

L. VII. a. 1224 (2168)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Markus Wolf 2 im. Ettinger wniósł podanie dnia 9 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 15 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. VII/a 1033 (2166)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Władysław Adolf 2 im. Homme w Wadowicach wniósł podanie dnia 5 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Żywcu w Rynku głównym.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 10 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. VII. a. 1165 (2167)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Izydor Zerygiewicz zarządca apteki w Zaleszczykach, wniósł podanie dnia 9 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej w całej jej rozciągłości, względnie od Nr. 6 do placu Smolki po obu stronach.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 15 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

L. cz. C. II. 67/12 (1) (2069)

Przeciw Jakóbowi Kordylowi ze Stróżówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryannę Kordyl w Stróżówce pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Kordyla ustanawia się p. adw. dr. Przybylskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. C. I. 21/12 (1) (2206)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Baranowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Zofię Baran z Pauszówki pozew o 538 kor. 45 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego Dmytra Barana ustanawia się p. adw. dr. Kimelmana w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czortkow, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Cg. I. 7/12 (3) (2174)

Przeciw Janowi Baranowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Towarzystwo zaliczkowe dla handlu i przemysłu w Dębowcu pozew o 1120 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 26 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Barana ustanawia się p. dr. Dzianotta adw. kraj. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. C. I. 74 12 (1) (2227)

Edykt.

Przeciw Petrowi Bokłaszczak z Serafiniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Janka Topolnickiego Teodora w Serafińcach pozew o 750 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 lutego 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 24.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Okuniewskiego w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. C. I. 39/12 (1) (2245)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kaziukowi synowi Wasyla z Nyrkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Filipa Sochackiego syna Leona z Nyrkowa pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy procesowej na dzień 28 lutego 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wasyla Kaziuka w Nyrkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłuste, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. C. III. 58/12 (1) (2236)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Rurakowej jako matce i opiekunce małol. Józefa, Anny, Jana i Salomei Ruraków poprzednio w Kamieniu zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Meilecha Wachtla pozew o 772 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 27 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Rurakowej imieniem powyższych małoletnich ustanawia się p. Jakóba Łacha w Kamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Rurakową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. C. I. 45/12 (1) (2237)

Przeciw nieobecnemu Petrowi Stachów przedtem w Nastasowie, wniósł Łukasz Zmurko w Nastasowie przez adw. dr. Brumera w Mikulińcach, pozew o własność 1/4 części realności lwh. 841 gm. Nastasów.

Rozprawa odbędzie się dnia 27 lutego 1912 o godz. 10 rano, biuro Nr. 4.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Rossberger w Mikulińcach zastępywać go będzie, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. C. II. 46/12 (1) (2221)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Mojżesza Raaba z Głogowa wniosła Perla Rebhunowa żona Leiba w Głogowie skargę o 667 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 27 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej masy kuratorem p. Ludwik Walloni w Głogowie zastępywać ją będzie, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 26/12 (2) (2177)

Przeciw nieobecnym Iwanowi Puszkaryk synowi Hryńka i Katarzynie z Sydorów Puszkaryk żonie Iwana przedtem w Horysławicach, wniósł Hryńko Puszkaryk po Iwanie w Horysławicach przez adw. dr. Henryka Mestera w Przemyślu skargę o 2700 kor.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 29 lutego 1912 o godz. 9 rano, biuro Nr. 12.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Gottlieb w Przemyślu będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd obwodowy.
Przemyśl, dnia 13 lutego 1912.

Ч. сп. С. XII. 53/2 (1) (2064)

Едикт.

Против Андрухови Пецух, котрого місце побуту не є відоме, вніс Демко Пецух і Мария Пецух зам. Пилипів в Ходачкові в ц. к. повітовім суді в Тернополи позов о узнане умови ділу пр.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана др. Маренберґа, адвоката краєвого в Тернополи, куратором.

Тойже куратор буде заступував пізваного в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ XII.
Тернопіль, дня 16 січня 1912.

L. cz. C. I. 60/12 (1) (2114)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Salamonowi Eibel, Taubie Grabscheid, Samuelowi Richter i Wolfowi Lanner, wnieśli Chaim Feiwel 2 im. Klarfeld i

Schifra Klarfeld w Jaworowie pozew o własność 14/16 części realności 3252 gm. Jaworów.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 6 marca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 3 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Marynowskiego w Jaworowie kuratorem który zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, dnia 13 lutego 1912.

L. 1235 (2351 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Mieczysław Stanecki przesiedla się z Liska do Jarosławia.

Z Wydziału Izby adwokatów,
Przemyśl, dnia 3 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 38/12 (1) (2250)

Edykt.

Przeciw Cypryanowi Nykołyn Tkaczyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Orynę Tkaczyk pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Cypryana Nykołyn Tkaczyka ustanawia się p. dr. Włodzimierza Szaraniewicza adw. w Żurawnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Cypryana Nykołyna Tkaczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 19/12 (2) (2286)

Edykt.

Przeciw Mieczysławowi i Janowi Kuźnarom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Józefa Boczara pozew o uznanie egzekucyi za niedopuszczalną itd.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 28 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 37 I. piętro.

Celem strzeżenia praw Mieczysława i Jana Kuźnarów ustanawia się p. dr. Warchałowskiego adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 12 lutego 1912.

Ч. сп. C. II. 68/12 (1) (2108)

Едикт.

Против Стефанови Ониськів, господарови в Колтові, котрого місце побуту не є відоме, вніс др. Теодор Ваньо, адв. в Золочеві в ц. к. повітовім суді в Золочеві позов о заплату квоту 400 кор. 31 сот.

На підставі позву визначена зістала в тут. суді розправа на день 29 лютого 1912, година 10 перед пол. баля III. дім Вербера.

Для стереження прав тогож невідомого установляє ся пана др. Альтера, адвоката в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде сказаного невідомого в згаданій справі на его небезпеч ність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вімінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Золочів, дня 3 лютого 1912.

Ч. сп. Cg. IX. 522/11 (1) (2088)

Едикт.

Против Іванови Микитка, котрого місце побуту не є відоме, вніс Стефан Дмитровский в ц. к. краевім цивільнім суді у Львові позов о дане забезпеченя довгу в квотах 1200 кор. ітд.

На підставі позву визначена зістала перша авдиенция на день 31 жовтня 1911 о год. 8.30 рано, саля Ч. 31 тут. суду.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана адвоката др. Старосольского у Львові, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вімінить повновластця.

Ц. к. Суд краевий цивільний, Відділ IX.
Львів, дня 8 жовтня 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 5/8 (199) (2200)

W sprawie konkursowej protokołowanej firmy Józef & Izydor Sperling, oraz pojedynczych spólników tej firmy, gdy zawiadowca masy adwokat dr. Adolf Langer przesiedliwszy się na stały pobyt do Lwowa, złożył podaniem z d. 13 lutego 1912 S. 5/8 (199) urząd zarządcy masy konkursowej, przeto celem wyboru nowego zawiadowcy masy wyznacza się audyencyę na dzień 29 lutego 1912 o godz. 4 po południu w sali Nr. 8, na którą się wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa.

Tarnopol, dnia 16 lutego 1912.
Komisarz konkursowy

L. cz. S. 1/10 (21) (2092)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w konkursie Eliasza Schnecka w Budziwoju i Mejlecha Kaltera z Chmielnika uwolnił od obowiązku sprawowania tego konkursu dotychczasowego komisarza konkursowego p. Andrzeja Siuduta c. k. sędziego powiatowego i naczelnika Sądu powiatowego w Tyczynie, a w jego miejsce komisarzem konkursowym mianuje dr. Tyralika, c. k. sędziego powiatowego w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. S. 6/11 (4) (2175)

Ogłoszenie.

W konkursie b. p. Josla Rosenkranza na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Rudolfa Maksa Sokala adw. w Obertynie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Mordka Webera, agenta pieniężnego w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 29 stycznia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 19/12 (2) (2137)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 692 z dnia 14 lutego 1912 w artykule „Hałyckij Sojm" w ustępie od słów: „Sohodniasznoje", do „pośliednije zasidanie", zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 ex 1863, uznał dokonaną w dniu 14 lutego 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Pr. 21/12 (2) (2136)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie, orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 693 z dnia 16 lutego 1912 w artykule pod tytułem: „Lwow 3 (16) Fewrala 1912 hoda" od „Eto derzkoje nasilie" do końca, zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. III. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, uznał dokonaną w dniu 16 lutego 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 18 lutego 1912.

Ч. сп. Пр. 20/12 (2) (2138)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал пpaсовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст ілюстрациї часописи „Свобода" ч. 7 з дня 15 лютого 1912 під написею „Польска автономія враз з відносячим ся до тої ілюстрациї текстом (обяснением)" містит в собі єство провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 16 лютого 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового нисьма.

Львів, дня 18 лютого 1912.

Ч. сп. Пр. 12/12 (2) (2139)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал пpaсовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Діло" число 8024/35 з дня 14 лютого 1912 в артикулі „Нова провокация" в уступі від „Та нехай тямлять" до кінця і в артикулі „Польські аргументи" в уступі від „Загально відомо" до „на нашім народі" містит в собі єство провини з § 300 з. к. і з арт. III. зак. з 17 грудня 1862 Дщ. Н. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 15 лютого 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового нисьма.

Львів, дня 17 лютого 1912.

Ч. сп. Пр. 17/12 (2) (2140)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал пpaсовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Громадский Голос" число 7 з дня 14 лютого 1912 в артикулі „Князї церкви в справі виборчої реформи" від „Своєю бутою" до „цісарского підпису" від „Коли в намісниківскій" до „публіцистичний наймит" містить в собі єство провини з § 305 з. к. і з арт. III. зак з 17 грудня 1862 Н. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 14 лютого 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по мисли § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового нисьма.

Львів, дня 17 лютого 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 508 Rg. A. 125 (2095 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Szczucin.

Brzmienie firmy: Jan Podolski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przemysł gospodnio - szynkarski.

Właściciel: Jan Podolski.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 29/12 Stow. III. 131 (1973 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jodłownik.

Brzmienie firmy: Spółka handlowo-rolnicza w Jodłowniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 17 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Adolf Walencinowicz przewodniczący, Jan Kolarczyk jego zastępca, Juliusz Holzer członek, Jan Dziedzic jego zastępca.

Podpis firmy (F. Z): pod wyciśniętą stampilią dwóch członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby przez Zarząd uznanej, w czasopiśmie przez Radę Nadzorczą wyznaczonem.

Udziały członków: 5 koron.

Odpowiedzialność: dziesięciokrotna.

Data wpisu: 14 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1912.

Ч. сп. Фірм. 590/11 Стов. III. 3459 (2191)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Бучач.

Фірма звучить: Повітова спілка господарско-торговельна, стоваришене зареєстроване в Бучачи.

Член дирекциї помер: Іван Макогоньский, яко справник.

Член дирекциї вибраний: Остап Сіяк, асистент почтовий в Бучачи, яко справник.

Дата вписку: 11 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 11 січня 1912.

L. cz. Firm. 588/11 Stow. IV. 120 (2196 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łysiec (Bohorodczany).

Brzmienie firmy: Kasa dla handlu i gospodarstwa w Łyścu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Kassa für Handel und Wirtschaft in Łysiec, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Łysiec, dnia 4 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku lub gospodarstwa swych członków przez dostarczanie im w zakresie niniejszego statutu potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle na umiarkowany procent zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania stowarzyszenia: jest nieograniczony.

Dyrekcya, która ma być wybraną, podpisywać będzie stowarzyszenie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią, względnie wypisaną ręką firmę stowarzyszenia i to bądź w języku polskim bądź w języku niemieckim, położą swe podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przez dwóch członków dyrekcyi i ogłaszane afiszami w gminie Łysiec.

Udział członków: ustanawia się na 50 koron, jeden członek może deklarować i wpłacić więcej udziałów po 50 kor. lub udziały w wyższej kwocie.

Odpowiedzialność każdego członka do wysokości pięciokrotnej udziału zdeklarowanego.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 454/10 Stow. III. 2763 (2187 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przybyłów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Przybyłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 2 grudnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: stowarzyszenia jest nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Członkami pierwszego zarządu są: Antonina Horodyńska, właśc. dóbr w Przybyłowie jako przełożony zarządu Teofil Mally, Mikołaj Gregorczyn. Michał Mikulak, rolnicy w Przybyłowie jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): następuje pod pieczęcią firmy przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę i jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki. W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych" wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków wynoszą 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność członków jest nieograniczona.

Data wpisu: 27 lutego 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 15 lutego 1911.

L. cz. Firm. 1788 Stow. III. 169 (1981)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ładyczyn.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Ładyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: Ładyczyn, 26 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Dyrekcya:

1. ks. Kazimierz Rąpała, proboszcz jako przełożony;

2. Jan Wołoszyn, rolnik jako zastępca przełożonego;

3. Franciszek Hołda, rolnik jako członek zarządu;

4. Ignacy Buczarski, rolnik jako członek zarządu i

5. Stanisław Koncur, rolnik jako członek zarządu wszyscy w Ładyczynie.

Podpis firmy: (F. Z.) Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Do umieszczania ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki. W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patront.

Udział członków: Udział każdego członka wynosi 10 koron a jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Udział może być wpłacony bądź odrazu w deklarowanej wysokości bądź w półrocznych ratach wynoszących co najmniej po jednej koronie a pierwsza rata udziału musi być wpłacona przy wstąpieniu do spółki.

Odpowiedzialność: Od owiedzialność członków za zobowiązania spółki jest nie ograniczona.

Data wpisu: 30 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1912.

G. Z. Firm. 380/10 (2188 1—3)
Gen. III. 2715

Eintragung einer Genossenschaftsfirma

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Horocholina.

Firmawortlaut: Spar und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen in Horocholina, Grabowiec u. Sołotwina registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: 12 Oktober 1910.

Gegenstand des Unternehmens: Der Verein bezweckt, die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materller Beziehung zu verbessern, indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit, sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hiezu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschaft;

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschafts Genossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht

Zeitdauer: der Genossenschaft ist unbeschränkt

Vorstand: besteht aus dem Obmane des Vereines dem Obmanstellvertreter und 3 weiteren Vorstandsmitgliedern. Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind Jakob Dech, Jakob Bauer Sohn des Martin, Filigg Zorn, Josef Gross und Konrad Kandel alle aus Horocholina

Firmazeichnung (F. Z.) erfolgt unter der Firma durch den Obman oder Obmanstellvertreter und ein zweites Vorstandsmitglied.

Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Horocholina und durch einmalige Veröffentlichung in dem deutschen Volksblatte für Galicien

Geschäftsanteil: des Mitgliedes beträgt 10 Kronen Die Anzahl von Geschäftsanteilen darf jedoch 25 nicht übersteigen,

Haftung: der Mitglieder ist unbeschränkt.

Datum der Eintragungen: 10 November 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.

Stanislau, am 10 November 1910.

Ч. сп. Фірм. 157/10 Стов. III. 2551 (1735)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришення: Ворона

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Вороні, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 13 марта 1910.

Педмет підприємства є старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислї і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час тревання є необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів. Членами першого заряду суть: Іван Мельничук, господар в Воронї, яко настоятель заряду, Дмитро Волошин, яко заступник настоятеля заряду, Михайло Бровчук, Петро Марчак і Михайло Бойцїв, господарі в Воронї, яко члени заряду.

Підпис фірми слїдує під печаткою фірми через настоятеля заряду взглядно его заступника і одного з членів заряду.

Оголошення поміщувані будуть на таблици уміщеній на льокали спілки. В случаю потреби в часописи для Спілок рільничих.

Уділи членів виносить 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 удїлів.

Відвічальність членнів є необмежена.

Дата вписy: 6 червня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 3 червня 1910.

L. cz. firm 661/11 Rg C. 48 (2192 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy O. II. w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że prowadzącemu rejestr handlowy polecono, aby wpisał w rejestr Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Rg. C.) zawiązaną w dniu 3 grudnia 1911 w Stanisławowie na podstawie kontraktu aktem notaryalnym z daty Stanisławów dnia 3 grudnia 1911 l rs. 19 329 przez c. k. notaryusza Adama Studzińskiego zdziałanego, spółka pod firmą: „Galicyjski zakład kredytowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Stanisławowie, po niemiecku „Galizische Kreditanstalt, Gesellschaft mit beschränkter Haftung“ in Stanislau.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: jest zarobkowe prowadzenie interesów bankowych komisyjnych wszelkiego rodzaju, objęcie rozmaitych zastępstw (ajencyi) komisyjny handel papierami wartościowymi.

Wysokość kapitału zakładowego: wynosi 150.000 kor.

Wysokość uiszczonych wpłat: wynosi wraz z kosztami założenia spółki wynosi 78.000 kor, rozpoczyna pierwszy rok czynności z dniem wpisu do rejestru handlowego

Zawiadowcami: ustanowieni zostali dr. Anzelm Halpern adw. w Stanisławowie, Emil Adlesberg właściciel dóbr w Stanisławowie i Zygmunt Regenstreif dzierżawca dóbr w Stanisławowie, zastępcami zaś Herman Tropp kupiec w Stanisławowie i Józef Jonas kupiec w Stanisławowie.

Do zastępstwa Spółki na zewnątrz, a więc do podpisywania firmy uprawnieni są dwaj zawiadowcy, względnie na wypadek przeszkody dwóch zawiadowców, jeden zawiadowca i jeden zastępca, lub też jeden zawiadowca i prokurzysta.

Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, iż pod wyciśniętą drukowaną lub wypisaną firmą, jak wyżej bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieszczają swe podpisy firmowe dwaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i jeden zastępca lub jeden zawiadowca i prokurzysta, ostatni z dodatkiem wskazującym udzielenie prokury.

Spółka nie jest ograniczoną co do czasu i istnienia.

Obwieszczenie Spółki będą ogłoszone w jednej z gazet stanisławowskich lub lwowskich.

Dzień wpisu 6 stycznia 1912

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 50/12 Oddz. C. I. 64 (1571)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym Oddział C.

Do rejestru oddział C. weiągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Lilia“ pralnia bielizny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Ustąpili zawiadowcy: Zdzisław Zdanowicz i Łucyan Szafran.

Uchwałą walnego zgromadzenia z 29 grudnia 1911 wybrani zostali zawiadowcami: dr. Maryan Gumowski, kustosz muzeum Czapskich, Antoni Doleżal, emerytowany starszy kontrolor pocztowy, obaj w Krakowie.

Dzień wpisu: 17 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 16 stycznia 1912.

Ч. сп. Фірм. 1762/11 Стов. III. 172 (2096)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Господарско-кредитное общество „Самопомощь“, зареєстроване стоваришене з ограниченою порукою в Кокошинцьях.

в рубрицї IV. Кокошинцї,

в рубрицї VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Грималів 20 грудня 1911.

Діяльність стоваришення обмежена лиш до своїх членів з виключенем всяких інтересів осіб, котрі суть не членами стоваришення.

Цїлею стоваришення є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту, через:

а) куповане, арендоване і наймане ґрунтів і будинків в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосен,

б) будоване, купно, продаж і віддаване в наем домів мешкальних взглядно поодиноких мешкань,

в) уряджуване складів (магазинів) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і інших землеплодів для своїх членів і в їх хосен,

г) провадженє для своїх членів і в їх хосен торговлї средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства і особистих потреб своїх членів,

д) займане ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию членам витворів своїх членів,

е) набуване і уряджуване знарядів господарских і віддаване їх до ужитку через наем своїм членам,

ж) уряджуване млинів до меленя збіжа своїм членам,

з) вироблюване силами своїх членів знарядів господарских і всяких других предметів потрібних до ремесла, промислу як і до особистого ужитку своїх членів,

і) приймане капіталів до обороту за условлением опроцентованем,

к) уділюване лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

л) ведене молочної спілки для своїх членів.

Заряд товариства зложений зі слїдуючих членів:

1. Іван Заборний, настоятель,

2. Дмитро Федишин, касиер,

3. Теодор Кузишин, книговоденъ, всї три господарі в Кокошинцях.

Фірму стоваришення підписуе ся в той спосіб, що під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів заряду і се є условем важности зобовязань стоваришення.

Оголошеня стоваришення будуть уміщувані на таблици на льокали стоваришення або в одній з львівских часописей яку означить Надзираюча Рада.

Порука членів есть обмежена. Кождий член відповідає за зобовязаня стоваришення не лише своїм удїлом але кромї того також дальшою квотою до пятиразової висоти заявленого удїлу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 4 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 481/11 Стов. IV. 102 (2185)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришення: Тисьменица за ріков.

Фірма звучить: Товариство господарско-торговельне „Самопоміч“ в Тисьменици за ріков, зареєстроване з трикратною порукою.

Дата статуту: Тисьмениця дня 18 грудня 1910.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

Особи, що не є членами стоваришення суть виключені від участи в цїлях стоваришення і від користий, які випливають для членів з дїяльности стоваришення поданої в уступах під а), б), в), г), ґ), д), е), ж), з), і).

Час тревання есть необмежений.

Дирекция (управа) складає ся з трох членів, справника, касиера і книговодця. Членами першої управи суть: Іван Абрамчук, справник, Олекса Волощук, касиер, Тетро Склепеовей, книговодець.

Підпис фірми слїдуе в той спосіб, що під фірмою стоваришення уміщені будуть підписи двох членів.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришення або в одній з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 корон. Число удїлів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до триразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 12 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Станиславів, дня 12 грудня 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 25/12 (6) (1873)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Danyłę Pytlara syna Jędrzeja w Gajach rostockich.

Kuratorem jego ustanowiono Danyłę Pytlara stryja w Gajach rostockich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Załośce, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. P. IV. 155/11 (10) (1698)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Michasa rolnika z Waniowic, a kuratorem jego ustanowiono Hnata Dorosza rolnika w Waniowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. L. III 21/11 (4) (1796)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Zygmunta Haimba w Stryju

Kuratorem jego ustanowiono Michała Starkiewicza w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 18 grudnia 1911.

L. cz. P. 205/11 (4) (1798)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ołeksę Humeńczuka z Podmonasterca.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Czerkasa z Bóbrki

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 26 lipca 1911.

L. cz. P. 2/12 (3) (1660)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Walentego Szczupaja z Jasionki.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Guzka z Jasionki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, 4 stycznia 1912.

L. cz. P. V. 145/10 (14) (1667)

Edykt.

Zawieszoną z powodu choroby umysłowej nad Mozesem Hirschfeldem ze Sielca bieńkowego kuratelę uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka str., 31 października 1911.

L. cz. P. 84/11 (16) (1702)

Za umysłowo chorego uznano Rudolfa Portha w Letni.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Portha starszego w Letni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. L. XII. 21/11 (2) (1618)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Stanisławę Sinkównę w Krakowie.
Kuratorem jej ustanowiono dr. Tadeusza Sinko, profesora Uniw. we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII
Kraków, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. P. 335/11 (5) (1797)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Kuleba w Podjarkowie.
Kuratorem jej ustanowiono Fedka Chorkowego w Podjarkowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. P. 153/11 (10) (1670)

Edykt.

Jędrzej Baran z Węglisk uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Marcina Całkę z Węglisk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Łańcut, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. L. VII 13/11 (3) (1740)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Marcelego Pomietłę w Zbęku.
Kuratorem jego ustanowiono Ludwika Fedkę w Lipiu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 18 września 1911.

L. cz. L. 22/11, P. XI. 14/12 (1) (1742)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Grzyb w Krakowie.
Kuratorem jej ustanowiono Piotra Gawła w Zasowie ad Pilzno.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. VI. 213/11 (1) (1738)

Za marnotrawcę uznano Franciszka Szlapińskiego w Swidowej.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Kwiatkowskiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 18 grudnia 1911.

L. cz. L. 1/11 (16) (1890 1—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Izabelę Skawską w Jaśle.
Kuratorem jej ustanowiono ojca Eryka Skawskiego w Jaśle.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV
Jasło, dnia 3 lutego 1912

L. cz. VI. 5/11, P. 194/11 (1751 1—3)

Za umysłowo chorych uznano Henryka i Julię Szurlej w Bukowie.
Kuratorem ich ustanowiono Jana Szurleja w Bukowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Brzozów, dnia 17 grudnia 1911.

L. cz. 1/12 (3) (2014 1—3)

Edykt

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie ustanawia niniejszem nad Zygmuntem Augustynowiczem, właścicielem dóbr Mikłaszów i Sokolniki, obecnie we Lwowie przebywającym, kuratelę po myśli §§ 21 i 269 u. c z powodu niezdolności do zarządzania majątkiem i bronienia swych praw.
Kuratorem ustanawiamy p. adw. dr. Adama Kosińskiego we Lwowie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. (przych. o g.)	Pociąg osob. (przych. o g.)	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. (odch. o g.)	Pociąg osob. (odch. o g.)	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu) Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.
Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.
Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Oszczędności i kredytu w Radziechowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką, odbędzie się dnia 4 marca 1912 o godz. 5 wieczorem w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 9 stycznia 1912 rewizyi przepisanej ustawą z dnia 10 czerwca 1903 dz u. p. Nr. 133 wraz z uwagami Wydziału Powszechnego związku we Lwowie.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
5. Rozdział zysku.
6. Wybór 5 członków Rady nadzorczej w miejsce ustąpić mających.
7. Zmiana § 10 statutu.
8. Wnioski członków.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego § 21 statutu odbędzie się dnia 7 marca 1912 o godzinie 5 wieczorem w biurze stowarzyszenia ponowne Walne Zgromadzenie z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Zamknięcia rachunków i bilans wyłożone są w biurze Towarzystwa do przejrzenia dla członków.

Towarzystwo oszczędności i kredytu w Radziechowie
Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Pinkas Feifer. Hillel Geiber.

Komplety „Bluszczu"
z I. kwartału 1911
są do nabycia
w Głównej Ekspedycyi Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

TARYFA FRACHTOWA
ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.





Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY". Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 154/III. (11) (2252 1—2)

Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie pewnej części robót budowlanych z okazyi projektowanego rozszerzenia stacyi Dobromil w klm. 25 7/26 5 linii Przemyśl-Chyrów.

Należycie ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które mają być wykonane do 30 czerwca 1912 należy wnosić na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane z okazyi rozszerzenia stacyi Dobromil" najdalej do 1 marca 1912, 12 godz. w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też przysyłać je pocztą, jako polecone przesyłki tak, żeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Komisyjne otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którem mogą być obecni oferenci nastąpi 1 marca 1912 o godzinie pierwszej po południu.

Wadyum, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucya, wynosi 1600 koron, uiścić je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostaną w słowie do 31 marca 1912 włącznie.

Postanowienia dotyczące wnoszenia w mowie będących ofert tudzież ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót budowlanych przeznaczonych do rozdania, jak również odnośne plany są wyłożone do przejrzenia w oddziale utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie II. piętro, gdzie również można otrzymać formularze na oferty z przynależnymi wykazami poszczególnych robót, jakoteż przepisy szczegółowe dla wnoszenia ofert.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenia nie złożono wadyum, jak również oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia lub nie przyjęcia poszczególnych, lub też odrzucenia wszystkich nadeszłych ofert bez podania powodów.

Lwów, w lutym 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu	**Krynicy**	**Rymanowa**
Iwonicza	**Morszyna**	**Szczawnicy**
Krościenka	**Rabki**	**Wysowej**

Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½



Pióra bez znaku „**Korona**“ są przeważnie wyrobem pruskim. — Żądajcie wszędzie tylko swojskich piór z „**KORONĄ**“.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

STYLOWE

w najnowszych fasonach

salony, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. d. poleca najtaniej tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli

Kazimierza Toczyskiego

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapicerska.

Urzędownie dozwolona

WIELKA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim

JULIANA DĄBROWSKIEGO

LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.

(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Stary papier gazetowy

na wagę do nabycia w biurze St. Sokołowskiego

w pasażu Hausmana l. 9.

L. 1240/pr. (1448 3—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi

wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

za rok 1912.

Podręcznik ten można nabyć we wszystkich c. k. Starostwach, w Registraturze Prezydyum c. k. Namiestnictwa i w Administracyi »Gazety Lwowskiej«.

Cena za jeden egzemplarz oprawny w płótno 7 koron.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·80.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy“.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langle** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Róycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

„OSTATNI HAMLET“

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.